VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 47)**

z dnia 27 października 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 47)

27 października 2016 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Stanisława Piotrowicza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, oraz **Małgorzaty Wassermann (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki oraz niektórych innych ustaw (druk nr 851).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Warchoł** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Andrzej Sakowicz** i **Maciej Zieliński** przedstawiciele Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego, **Agnieszka Bobrowiecka** ekspert Stowarzyszenia Amnesty International Polska, **Marcin Wolny** prawnik Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daniel Kędzierski**, **Dawid Ożóg**, **Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Monika Bies-Olak, Łukasz Nykiel** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Witam serdecznie wszystkich państwa. Szczególnie witam wszystkich przybyłych na dzisiejsze posiedzenie przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości. Bardzo serdecznie witam pana ministra Marcina Warchoła podsekretarza stanu. Witam pana Tomasza Darkowskiego dyrektora Departamentu Legislacyjnego Ministerstwa Sprawiedliwości. Witam pana Piotra Rogozińskiego głównego specjalistę, sędziego w Departamencie Legislacyjnym Ministerstwa Sprawiedliwości. Witam pana Hieronima Ostrowskiego głównego specjalistę w Departamencie Legislacyjnym Ministerstwa Sprawiedliwości. Witam pana Kossak-Chrzanowskiego eksperta Departamentu Legislacyjnego. Witam pana Przemysława Domagałę głównego specjalistę, sędziego w Departamencie Współpracy Międzynarodowej i Praw Człowieka. Witam pana Macieja Kiełbika głównego specjalistę, sędziego w Departamencie Współpracy Międzynarodowej i Praw Człowieka. Witam pana prof. Andrzeja Sakowicza członka Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego. Witam pana dr Maciej Zielińskiego członka Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego. Witam panią Agnieszkę Bobrowiecką eksperta ds. monitoringu praw człowieka ze Stowarzyszenia Amnesty International Polska. Serdecznie państwa witam. Witam również panie i panów posłów. Witam przedstawicieli Biura Legislacyjnego, sekretarzy Komisji.

Komisja dysponuje niezbędnym kworum do prac. W porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia mamy rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki oraz niektórych innych ustaw (druk nr 851). Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja zaaprobowała zaproponowany porządek obrad. Nie słyszę sprzeciwu.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła zaproponowany porządek obrad.

Bardzo proszę pana ministra Marcina Warchoła o zaprezentowanie projektu ustawy z druku nr 851. Bardzo proszę, panie ministrze.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, przepraszam. Prezentacja to nie jest przystąpienie do prac. Chciałem zgłosić wniosek o wysłuchanie publiczne. Jeżeli mogę, to po prezentacji. Chyba, że chce pan przed?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Myślę, że po prezentacji.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Chodzi o to, że jest tam napisane, że przed przystąpieniem do prac. Rozumiem, że przed formalnym przedstawieniem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przed przystąpieniem do szczegółowego rozpoznania będzie czas na złożenie takich wniosków.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Warchoł:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ten projekt stanowi realizację, po pierwsze, orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Rutkowski przeciwko Polsce, w którym trybunał wskazał na przewlekłość postępowania, co stanowi problem systemowy w naszym kraju, bo czeka na rozpoznanie blisko 600 skarg dotyczących tej problematyki. Trybunał zakomunikował stronie polskiej konieczność szybkiego załatwienia wszystkich spraw na gruncie krajowym i podjęcia konkretnych rozwiązań legislacyjnych, które zabezpieczą wymiar sprawiedliwości przed przewlekłością na przyszłość. W związku z tym proponuje się, po pierwsze, złagodzenie wymagań formalnych dotyczących skargi przez rezygnację wymogu przytaczania szerszego kręgu okoliczności, które uzasadniają żądanie. Ponadto mamy zagwarantowanie adekwatnej wysokości sumy pieniężnej za naruszenie prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, a także zmiany kryteriów oceny pojęcia rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie i wyłączenia z zakresu spraw, w których można wnieść skargę do postępowań wykonawczych.

Projekt także nowelizuje przepisy ustawy dotyczące odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów. Tym samym stanowi implementację zaleceń zawartych w raporcie z IV ewaluacyjnej grupy państw przeciwko korupcji Rady Europy GRECO i proponuje się wprowadzenie rozwiązań mających na celu jawność oświadczeń majątkowych, która znajdowałaby swoje skonkretyzowanie poprzez publikowanie na stronie BIP takowych oświadczeń. To po pierwsze. Po drugie, wyeliminowanie wątpliwości co do charakteru odpowiedzialności za umyślne podanie nieprawdy w oświadczeniu majątkowym składanym przez sędziów sądów powszechnych poprzez wprowadzenie przepisu przewidującego odpowiedzialność karną za podanie nieprawdy lub zatajenie prawdy w tym zakresie. Po trzecie, wydłużenie okresu przedawnienia dyscyplinarnego. Po czwarte, jest wprowadzenie nowych kar dyscyplinarnych w postaci obniżenia wynagrodzenia sędziego. Kolejna grupa propozycji zmian dotyczy udziału prokuratora generalnego lub jego zastępcy w posiedzeniach całego składu NSA oraz posiedzeniach pełnego składu Sądu Najwyższego. Jest to rozwiązanie o charakterze funkcjonalnym, mającym na celu usprawnienie procedowania przez te grupy podmiotów przed NSA i SN. Czwarta grupa dotyczy postępowań dyscyplinarnych wobec prokuratorów. Wprowadza się rozwiązanie na mocy którego, akta prawomocnych postępowań dyscyplinarnych będą podlegały udostępnieniu na zasadach określonych w ustawie o dostępie do informacji publicznej. Ostatni punkt dotyczy unormowania art. 5 ustawy z 10 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego i innych ustaw. Mianowicie, jest to w kontekście zwrotu sprawy prokuratorowi. Precyzuje zagadnienie owego zwrotu, przewidując możliwość odstąpienia od możliwości zaskarżania decyzji sądu o przekazaniu sprawy prokuratorowi w sytuacji, o której mowa w tamtej ustawie, która weszła w życie, przypomnę, 5 sierpnia br. Ostatnia grupa propozycji to przepisy przejściowe dotyczące terminów przedawnienia, oświadczeń majątkowych sędziów złożonych przed dniem wejścia w życie

ustawy, a także kwestie techniczne dotyczące stosowania ustawy, o której była mowa. Jest to Kodeks karny z dnia 9 czerwca br. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Proszę o zabranie głosu przedstawiciela Sądu Najwyższego. Bardzo proszę panie profesorze o zabranie głosu.

Przedstawiciel Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego Andrzej Sakowicz:

Panie przewodniczący, akurat podzieliliśmy się materią. W związku z tym, zacznie pan doktor.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę.

Przedstawiciel Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego Maciej Zieliński:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o pierwsze z przedstawionych przez pana ministra zagadnień – chodzi o zagadnienia związane z przebiegiem w sprawach zainicjowanych skargą na przedłużające się postępowanie – Sąd Najwyższy zasadniczo opiniuje to pozytywnie, wskazując na konieczność rozważenia zniesienia górnego limitu 20 tys. zł sumy pieniężnej, jaką można zasądzić w przypadku uwzględnienia skargi na rzecz poszkodowanego. Z analizy przeprowadzonej przez Biuro Studiów i Analiz SN wynika, że w sprawach cywilnych Europejski Trybunał Praw Człowieka zasądzał kwotę ok. 800–900 euro za każdy rok trwania postępowania. To oznacza, że warunkiem uznania takiej skargi za niedopuszczalną przez ETPCz powinno być zasądzenie przez sąd krajowy kwoty ok. 400 euro za każdy rok postępowania. W przypadku długotrwałych postępowań wydaje się, że limit 20 tys. zł zaproponowany przez projektodawcę może zostać przekroczony.

Sąd Najwyższy zwracał uwagę na zasadność doprecyzowania kwestii skarżenia się na przewlekłość postępowania przygotowawczego w sprawach karnoskarbowych. Tam możliwość uwzględnienia skargi jest tylko od tego, aby prokurator objął nadzorem takie postępowanie. Należałoby doprecyzować tę kwestię, aby nie eliminować możliwości wnoszenia takich skarg w sytuacji, w której prokurator nie obejmuje nadzorem takiego postępowania.

Jeżeli chodzi o zmiany w ustawie – Prawo o postępowaniu sądów powszechnych, to Sąd Najwyższy negatywnie ocenia te propozycje. Przede wszystkim wskazuje na to, że wnioskodawca powołuje się na rekomendację GRECO. Jeżeli przeanalizuje się raport z czwartej edycji rundy oceny zapobiegania korupcji w odniesieniu do parlamentarzystów, sędziów i prokuratorów, to wynika, że obecnie funkcjonujące rozwiązania zostały ocenione jako satysfakcjonujące. Jedynie podaje się pod rozwagę możliwość wprowadzenia odpowiedzialności karnej za umyślne podanie nieprawdy. Sąd Najwyższy wskazuje, że wnioskodawcy nie przeprowadzili badań empirycznych, które wskazywałyby na konieczność wprowadzenia tak daleko idących sankcji.

Jeżeli chodzi o kwestię jawności oświadczeń majątkowych sędziów, to przede wszystkim należy wskazać, iż powoływany przez wnioskodawców raport GRECO nie odnosi się do tej kwestii. Specjalny status sędziów uniemożliwia ich jednakowe traktowanie z takimi grupami, jak politycy. W odpowiedzi, jaką otrzymał Sąd Najwyższy, wnioskodawca powołuje się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 7/05. Ten wyrok dotyczył radnych, co jest na tyle istotne, że Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że cechą pozwalającą na obciążenie radnych obowiązkiem składania jawnych oświadczeń majątkowych jest to, że sprawują swoją funkcję z wyboru. Jeżeli chodzi o sędziów, to nie można mówić o takich cechach.

Co więcej, wątpliwości Sądu Najwyższego wywołuje także kwestia dotycząca zakresu jawności takich informacji. W ocenie Sądu Najwyższego uzasadnione byłoby doprecyzowanie zakresu danych podlegających ujawnieniu, ażeby nie było wątpliwości, że nie mogą one prowadzić do ujawnienia, nawet w pośredni sposób adresu zamieszkania sędziego, czy też nawiązania z nim kontaktu. Nadto Sąd Najwyższy wskazuje na konieczność przewidzenia odpowiedniego środka prawnego w sytuacji, w której podmiot uprawniony do odebrania oświadczenia nie uwzględniłby wniosku sędziego o objęcie jego oświadcze-

nia majątkowego klauzulą tajności. Jeżeli chodzi o pozostałe zmiany, to zaprezentuje je prof. Sakowicz.

Przedstawiciel Biura Studiów i Analiz SN Andrzej Sakowicz:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, odnosząc się do art. 8 projektowanej ustawy w ocenie Biura Studium i Analiz Sądu Najwyższego ten przepis nie zasługuje na akceptację w przedstawionej wersji. Po pierwsze, zmienia istotę postępowania odwoławczego, pozwalając na zablokowanie tego postępowania poprzez samo złożenie wniosku przez prokuratora, kiedy został wydany wyrok sądu pierwszej instancji. To po pierwsze. Po drugie, ogranicza się prawa pokrzywdzonego, a zwłaszcza oskarżyciela posiłkowego. Gdy na etapie postępowania odwoławczego włączy się prokurator, to w tym momencie może doprowadzić do unicestwienia wyroku, działając w gruncie rzeczy na korzyść samego oskarżonego. Sam pokrzywdzony, będący oskarżycielem posiłkowym, może niejednokrotnie ponieść koszty finansowe z tytułu pełnomocnictwa.

Dalsza kwestia. Art. 8 posługuje się trzema przesłankami. Jest to ujawnienie istotnych okoliczności, konieczność poszukiwania dowodów oraz inne czynności mające na celu wyjaśnienie okoliczności sprawy. Każda z tych przesłanek to klauzula generalna. Daleko idący zwrot jest nieprecyzyjny, co rodzi wątpliwości natury interpretacyjnej. Kolejna rzecz. Zwrot przesłanki nie koreluje z dalszą częścią tego przepisu, który mówi, że sąd na wniosek prokuratora przekazuje. Sąd nie może być sprowadzony do roli wykonawcy lub egzekutora decyzji podejmowanej przez stronę procesową na etapie postępowania odwoławczego. Sąd ma obowiązek zbadać, co najmniej, materializację tych przesłanek i wydać w tej sprawie stosowne rozstrzygnięcie. Kolejna kwestia. Przepis art. 8 w żaden sposób nie wyklucza wielokrotnego składania wniosków o zwrot sprawy w celu uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia. Moment końcowy w takim przypadku będzie przedawnieniem karalności albo będzie to czynnik biologiczny którejś ze stron.

Kolejna i ostatnia rzecz. Wbrew uzasadnieniu rozwiązanie to nie zasługuje na akceptację, ponieważ nie koreluje z uzasadnieniem projektu. W uzasadnieniu mówi się, że jest to wynik cofnięcia reformy związanej z tzw. ograniczeniem kontradyktoryjności. Przepis ten będzie miał zastosowanie w stosunku do spraw sprzed 1 lipca 2015 r., po 1 lipca 2015 r., jak również po 15 kwietnia 2016 r. do aktów wniesionych do dnia 5 sierpnia 2016 r. Mając na względzie te okoliczności, należy konkludować, że przepis ten budzi daleko idące wątpliwości w świetle wzorca konstytucyjnego ujętego w art. 45. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz jest czas na ewentualne pytania. Proszę bardzo, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, uważam, że nie powinniśmy powtarzać całej debaty z pierwszego czytania, ale może rzeczywiście krótko. Rządowy projekt, aż dziwi, że jest rządowy, bo wydaje się, że rządowi nie przystoi robienie pomieszania z poplątaniem, czyli w jednym projekcie ustawy proponowania tak różnych, kompletnie niezwiązanych ze sobą kwestii. To ewidentnie narusza zasady techniki prawodawczej. Co ma do siebie art. 8 do oświadczeń majątkowych i do słusznej części pierwszej, która dotyczy przyspieszenia lub wykonywania wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Mam wrażenie, że rząd pod płaszczykiem, który jest bardzo słuszny, próbuje schować zupełnie inne rzeczy, niezbyt szeroko je konsultując.

Z tego względu chciałem złożyć wniosek o wysłuchanie publiczne. Proponuję, żeby odbyło się 11 stycznia w gmachu Sejmu. Jest to dzień posiedzenia Sejmu, więc myślę, że warto, abyśmy chociaż nad jednym projektem zrobili takie wysłuchanie. Wysłuchalibyśmy organizacje zawodowe sędziów, ale także w kontekście art. 8 moglibyśmy zapytać organizacje poszkodowanych, reprezentujące strony w sądzie, tak aby można było zapytać organizacje społeczne, co myślą o tym projekcie. Myślę, że państwo nie powinniście się tego obawiać. Warto spróbować i zrobić chociaż jedno wysłuchanie publiczne w ciągu roku. Mija rok, a nie mieliśmy żadnego w tej kadencji. Stąd może warto. Nie odnosząc

się do całości projektu, składam wniosek o wysłuchanie publiczne druku 851 w dniu 11 stycznia 2017 r. w gmachu Sejmu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Składam wniosek, aby Komisja zarekomendowała odrzucenie tego projektu. Teraz powiem, dlaczego. Chodzi o rozporządzenie prezesa Rady Ministrów z 20 czerwca 2002 r. „Zasady techniki prawodawczej". Dotyczy to § 3 ust. 2 i 3, które mówią, że w ustawie nie zamieszcza się przepisów, które regulowałyby sprawy wykraczające poza wyznaczony przez nią zakres przedmiotowy, stosunki, które reguluje oraz podmiotowy krąg podmiotów, do których się odnosi. Ustawa, i to jest ust. 3, nie może zmieniać lub uchylać przepisów regulujących sprawy, które nie należą do jej zakresu przedmiotowego lub podmiotowego albo się z nimi wiążą. Podnosiłam tę kwestię w trakcie pierwszego czytania, pytając, jak to jest możliwe, że w jednym projekcie mamy siedem różnych ustaw, które nie pozostają w związku przedmiotowym i podmiotowym. Od jednego pana ministra usłyszałam, że jest to propozycja horyzontalna. Cokolwiek to by nie znaczyło, to możemy wszystko mieć w jednym projekcie, od budżetu po ustawę o Sądzie Najwyższym, aborcji, cokolwiek. Jest to horyzontalne. Od drugiego pana wiceministra, nie ma tutaj panów, usłyszeliśmy: „a co, miałem złożyć siedem projektów?".

Proszę państwa, dyskusja nad tym, czy jest to zasadne, czy nie, powinna odnosić się do konkretnego projektu ustawy i nie może stanowić założenia naruszenia pewnych zasad techniki prawodawczej. Już pomijam szereg argumentów, które podnieśli przedstawiciele Sądu Najwyższego zwłaszcza do tego projektu, który pozwala na przesuwanie sprawy po wielokroć, z czasu, kiedy rozpoznawane jest przez sąd postępowanie dowodowe. Wróciliśmy do starej reguły postępowania, czyli to sąd prowadzi postępowanie dowodowe, a nie strony na zasadzie kontradyktoryjności. Można złożyć wniosek dowodowy i sąd to oceni. Nie możemy być w sytuacji, że to sąd jest pośrednikiem. Zwraca akta, bo prokurator w danym momencie sobie tego zażyczył, składając wniosek. Jeżeli moglibyśmy procedować o poszczególnych projektach, to musimy mieć prawidłowo złożony projekt ustawy. W związku z tym podtrzymuje mój wniosek w tej kwestii. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan poseł Jerzy Jachnik.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Chciałem przyłączyć się do wniosku o odrzucenie ustawy. Może troszeczkę z innych motywów. Postaram się to wyjaśnić. Jeżeli chodzi o skargę na przewlekłość, to w części zgadzam się z opinią Sądu Najwyższego. Jak wspomniano w samych założeniach, wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości miał podnieść odszkodowania, a według tego projektu je obniża. Jeżeli przyjmiemy, że trybunał w Strasburgu zalecił ok. 400–500 euro odszkodowania za rok prowadzenia sprawy, to jest to ok. 2 tys. zł. My przewidujemy 1 tys. zł. Przedstawiciel Sądu Najwyższego powiedział, że trzeba byłoby zwiększyć kwotę. Jedna droga to zwiększyć kwotę, a poszliśmy w tym kierunku, że sumujemy odszkodowania na poszczególnych etapach, czyli *de facto* obniżamy. Do tej pory osoba składająca kilkakrotnie skargę na przewlekłość za każdym razem mogła dostać odszkodowanie przyznawane przez sąd. Teraz też będzie mogła dostać, ale łączna suma nie będzie mogła przekroczyć 20 tys. zł. Idziemy w odwrotnym kierunku niż zalecił to nam trybunał europejski. Mogę państwu przyrzec, że będę składał skargę na przewlekłość w swojej sprawie, która trwa 16 lat i zaraz będę tę sprawę podważał w europejskim trybunale, że rząd polski okłamuje trybunał. Taka jest realna tego konsekwencja.

Druga sprawa. Jeżeli chodzi o art. 8, to w całości zgadzam się z opinią Sądu Najwyższego. Niestety, ale tak sformułowany przepis nie może być dalej procedowany. Na dobrą sprawę nie bardzo jest jak to poprawić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Odnosząc się do poszczególnych kwestii podnoszonych przez pana posła w sprawie skargi na przewlekłość, wnioskodawcy mówią o tym, że chcą odformalizować ten wniosek, ale poszli w skrajność, bo wystarczy napisać: „składam skargę na przewlekłość" i mówiąc szczerze, niech się teraz sąd martwi, o co chodziło wnioskodawcy i którą część neguje. Proszę państwa, będzie musiał zrobić mniej niż robi strona, wnosząc pozew np. w sprawie cywilnej do sądu. Tak musi w kilku zdaniach, w jednym, dwóch, uzasadnić, dlaczego zgłasza żądania. Tutaj niczego nie potrzeba.

To nie jest prawda, że orzeczenia, na które powołuje się wnioskodawca, mówią o tym, że nie trzeba wskazać. Te orzeczenia mówią o tym, że trzeba przynajmniej wskazać etap postępowania, nawet zakończonego, na które powołuje się skarżący. To nie wymaga dużego formalizmu, ale fragment uzasadnienia musi się znaleźć, także z przytoczeniem, w której części postępowania dotyczy skargi na przewlekłość. Czy części zakończonej? Czy będącej w toku? Stąd jakaś część uzasadnienia musi się znaleźć. Nie można pozostawić sądowi interpretacji strony na co ona się skarży. To oznaczałoby, że sąd jest pełnomocnikiem strony, która ma skargę na przewlekłość postępowania. Sąd jest od rozstrzygnięcia i oceny tej skargi.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Jerzy Jachnik.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

W odpowiedzi chciałem powiedzieć, że absolutnie nie zgadzam się z panią poseł Dolniak w tej konkretnej sprawie. Odformalizowanie skargi jest pozytywne, ponieważ nie zawsze strona korzysta z pełnomocnika. Nie zawsze wie, że ma dostęp do akt, ale wie, ile np. trwa sprawa i kiedy powinna być zakończona. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa, to czego mi brakuje w projekcie. Jest to zapisanie odpowiedzialności finansowej sędziów zgodnie z Kodeksem pracy. Każdy urzędnik, pracownik w Polsce odpowiada trzykrotnością wysokości wynagrodzenia. Dlaczego nie jest to wprost zapisane w skardze o przewlekłość?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciele ministerstwa chcieliby odnieść się do poruszonych kwestii?

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Tak, cała ustawa ma charakter horyzontalny. W holistyczny sposób ujmujemy funkcjonalną całość zagadnień związanych ze zwiększaniem zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Wymienione cele nie są sprzeczne ze sobą. Wręcz przeciwnie, przewlekłość postępowania z całą pewnością stanowi jeden z głównych czynników, który może podważać zaufanie obywateli do wymiaru sprawiedliwości, a tym samym ogranicza to prawo obywatela do sądu zagwarantowane przez art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Należy wskazać, że stosownie do treści § 92 załącznika do rozporządzenia prezesa Rady Ministrów w sprawie „Zasad techniki prawodawczej" jedną ustawą zmieniającą obejmuje się tylko jedną ustawę, jednakże odstąpienie od tej zasady jest dopuszczalne w przypadku, gdy między zmienianymi ustawami występują niewątpliwe związki tematyczne lub do zrealizowania pomysłu prawodawcy jest niezbędne jednoczesne dokonanie zmian w kilku ustawach. W związku z tym, budowanie systemu prawnego w niesprzeczny sposób i adekwatny do zamiaru projektodawcy uzasadnia w pewnych przypadkach odstąpienie od zasady obejmowania jedną ustawą zmieniającą tylko jednej ustawy zmienianej, z czego zresztą Platforma Obywatelska korzystała nadzwyczaj często. Przy ustawie o KRK zmieniano księgi wieczyste, ustawą okołobudżetową zmieniano szereg ustaw, a wreszcie kwestie, które są przedmiotem niniejszego projektu ustawy, czyli oświadczenia majątkowe i kary dla sędziów były przedmiotem zmian w ustawie o ustroju sądów powszechnych, przyjętych przez państwa, przez Platformę Obywatelską w poprzedniej kadencji Sejmu. Praktyka i zwyczaje są.

Pani marszałek, powtarzam, projekt ma charakter horyzontalny, w holistyczny sposób ujmujący całość tej problematyki. Jest to projekt o charakterze horyzontalnym. Nie jest prawdą, że sąd ma obowiązek przekazać sprawę po wielokroć prokuratorowi. Przepis ten ma charakter incydentalny, epizodyczny i można powiedzieć, tylko jeden raz. To wyraźnie wynika z treści przepisu, który odsyła do ustawy, która weszła w życie 5 sierpnia br. i dotyczy tylko spraw z aktów oskarżenia wniesionych do 5 sierpnia. Zatem, liczba spraw jest zamknięta. Ona nie wzrasta. Przepis jest o charakterze epizodycznym i ma na celu rozwiązanie problemów związanych z trzema porządkami prawnymi występującymi w ciągu jednego roku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Proszę bardzo, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

To chyba pan minister był na sali, bo słyszę hasło „horyzontalnego projektu" odnośnie do projektu również brzmi w ustach pana ministra. Powiem tak. Proszę mi powiedzieć, jaki ma związek jawność oświadczeń majątkowych ze skargą na przewlekłość? Nie trzeba tutaj prawnika przywoływać. Gdybyśmy zapytali na ulicy przechodnia, to też otworzyłby oczy na to, o czym mówimy. To, co przywołał pan minister, jeżeli chodzi o przepisy, to w tym przypadku nijak się ma.

Jeszcze jedna kwestia. Panie ministrze, w przepisie o przekazywaniu nie jest napisane, że tylko raz. Jeżeli taka jest państwa intencja, to trzeba było to wyartykułować w treści tego przepisu. Po drugie, z treści tego przepisu nie wynika, że dotyczy określonego stanu faktycznego. W związku z tym tak formułujmy przepisy, żeby były jasne i precyzyjne. Drugi raz został złożony wniosek o negatywne zarekomendowanie i odrzucenie projektu. Prosiłabym pana przewodniczącego, żebyśmy przegłosowali ten wniosek.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Oczywiście, że wszystkie złożone wnioski zostaną przegłosowane. Wcześniej była faza wystąpienia przedstawicieli rządu, następnie seria pytań do przedstawicieli rządu. Bardzo proszę, pan minister chciał się odnieść do ostatniej wypowiedzi pani poseł Barbary Dolniak. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Dziękuję bardzo. Jednym słowem. Dysponujemy opinią Biura Analiz Sejmowych, z której wynika w wyraźny sposób, iż wspólnym mianownikiem proponowanych zmian jest usprawnienie wymiaru sprawiedliwości i zwiększenie do niego społecznego zaufania. Poprosiliśmy Biuro Analiz Sejmowych o wypowiedzenie się w tej kwestii. Biuro uznało, że zasady techniki prawodawczej są spełnione w tym zakresie. Oddam głos panu dyrektorowi, który chce dodać głos od siebie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Ministerstwa Sprawiedliwości Tomasz Darkowski:

Dziękuję. Chciałem dodać, że w zasadach techniki prawodawczej owszem jest § 3, ale jest też § 2, że ustawa powinna wyczerpująco regulować daną dziedzinę spraw, nie pozostawiając poza zakresem swego unormowania istotnych fragmentów tej dziedziny. Pytanie, jak definiujemy dziedzinę ustaw? Jeżeli dziedzinę rozumiemy tylko w postaci przewlekłości, to można zastanawiać się nad tym, czy niektóre przepisy wykraczają, czy nie. Jeżeli definiujemy ustawę szerzej, jako kwestię sprawności wymiaru sprawiedliwości i zaufania do wymiaru sprawiedliwości, to chyba nie ulega wątpliwości, że te wszystkie kwestie są powiązane merytorycznie. W tym momencie jest spełniony wymóg kompleksowości tej ustawy.

Co więcej, trzeba przywołać, jaki status mają zasady techniki prawodawczej. Jest to załącznik do rozporządzenia prezesa Rady Ministrów, który określa proces legislacyjny na etapie Rady Ministrów. Pytanie, czy to rozporządzenie wiąże także Sejm, ujmując to w zakresie procesu legislacyjnego? Trybunał Konstytucyjny rozpatrywał kilkukrotnie

taką kwestię. Wyraźnie zastrzegł, jeżeli chodzi o kwestię legalności procesu legislacyjnego, to przede wszystkim trzeba rozpatrywać elementy, które są zawarte w konstytucji, a więc np. zasadę trzech czytań. Natomiast, pewne delikty legislacyjne, jeżeli nawet się pojawią na etapie postępowania przed Radą Ministrów, to nie wpływają na ważność samej ustawy. Oczywiście poza tymi deliktami legislacyjnymi, które tak naprawdę naruszają konstytucję. Trybunał wielokrotnie podawał przykłady, np. brak konsultacji projektu w zakresie elementów, dla których konstytucja przewiduje kompetencje Krajowej Rady Sądownictwa do wyrażenia swojej opinii.

Natomiast, ta kwestia zasad techniki prawodawczej absolutnie nie wynika z żadnych przepisów konstytucji, o ile przyjąć, że ta ustawa wykracza poza zakres merytoryczny. Jak zaznaczyłem na początku wszystko jest powiązane z zakresem przedmiotowym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo ministrowie i przedstawiciele ministerstwa, jak wiadomo, jestem ogromnym fanem szybkich i rewolucyjnych zmian, które dokonuje ministerstwo. Jestem fanem pana wiceministra Warchoła. Chcę powiedzieć, wycofajcie się z tego projektu, bo krytycy mają rację. Mówili o tym: sąd i pani poseł. Jest to niespójny projekt. Oczywiście wszystko co panowie mówicie ma swoje zastosowanie, bo trudno znaleźć ścisłą regułę prawodawczą, żeby nie zmieniać kilku ustaw jedną, ale tu jest ewidentne pomieszanie pewnych materii, nawet niezwiązanych ze sprawnością. Nawet art. 8, który przywołujecie praktycznie przedłuża procedowanie. Jest to oczywiste.

Po drugie, są zastrzeżenia, o których mówił pan sędzia z Sądu Najwyższego. Naprawdę, dla dobra wymiaru sprawiedliwości i zachowania pewnego autorytetu, apeluję, wycofajcie się z tego projektu, bo krytyka tych przepisów jest słuszna. Błądzić jest rzeczą ludzką. Trzeba wycofywać się z błędnych kierunków. Rozumiem, jaka przyświecała idea. Ona jest słuszna w tej materii, że trzeba zapewnić inny porządek prawny i to wszystko uregulować. Trzeba się pogodzić z pewnymi kosztami transformacji, czyli przejścia z systemu do systemu. Jak dąży się do jakiegoś absolutnego systemu, to wtedy rosną błędy. Przyłączam się do głosów pani poseł Dolniak, pana sędziego i pana posła Jachnika, prosząc o to, żebyście się panowie z tego wycofali i spojrzeli elastycznie na krytykę, która nie jest destrukcyjna, ale służąca pewnej poprawie projektu.

Zwracam też uwagę na to, że jesteśmy w fazie ostrego konfliktu politycznego, gdzie wszystkie sprawy są rozgrzebane, również na ulicach. Cierpi na tym autorytet rządu, Sejmu i w ogóle Polski. Takimi rozwiązaniami, które mają wady, dajemy paliwo tym konfliktom. Możemy to powiedzieć otwarcie. Mówię to jako przyjaciel, a nie wróg. Trzeba przyznać rację, bo istnieje zasada, że prawda jest najważniejsza. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Odnosząc się krótko do cytatów z orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, bardzo proszę przedstawicieli ministerstwa, jeżeli cytują orzeczenia, to proszę je tak cytować, jak to wybrzmiewa w ich treści. One są podejmowane, po pierwsze, w konkretnych przypadkach i w odniesieniu do konkretnych przepisów. Dopiero całość takiego uzasadnienia daje obraz, o czym Trybunał Konstytucyjny mówił w danym przypadku. Wyrwane i zacytowane zdanie zawsze można wytłumaczyć w taki sposób, w jaki będzie nam pasować w konkretnej sytuacji, tak jak z orzeczeniami Sądu Najwyższego. Jak wyrwiemy jedno zdanie, to do wszystkiego możemy przyłożyć to zdanie. Czytając orzeczenie Sądu Najwyższego i jego uzasadnienie, trzeba przeczytać stan faktyczny, a po drugie, treść orzeczeń wydanych po drodze, treść zaskarżenia, a następnie uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego. To jak pan to zrobił, to jest to nadużywaniem orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. To po pierwsze.

Po drugie, Ministerstwo Sprawiedliwości jest tym ministerstwem, które powinno być wzorem, nie tylko, jak stosować prawo, ale także tego, jak stanowić to prawo. Jest to Ministerstwo Sprawiedliwości. Proszę państwa, dam konia z rzędem, jak wpływa jawne oświadczenie sędziowskie, jeżeli chodzi o oświadczenie majątkowe na przewlekłość postępowania i na wniosek prokuratora o zwrot akt postępowania przygotowawczego. Gratuluję, jeżeli Ministerstwo Sprawiedliwości, które powinno czuwać i respektować zasady techniki prawodawczej mówi w ten sposób. Jeżeli tak będziemy tworzyć prawo, to nigdy nie uda się stworzyć, nie mówię dobrego, ale nawet średniego prawa.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Panie przewodniczący, mieliśmy pierwsze czytanie. Padały te argumenty w trakcie pierwszego czytania. Wobec tego, proponuję przegłosować wnioski formalne i przejść do procedowania projektu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Zostały złożone dwa wnioski. Pierwszy wniosek o odrzucenie projektu ustawy i drugi wniosek o wysłuchanie publiczne. Stosownie do art. 70a pkt 7: „w przypadku zgłoszenia wniosku o odrzucenie projektu ustawy, wniosek ten zostaje rozstrzygnięty przed rozstrzygnięciem wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego”. Zatem, poddaję pod głosowanie wniosek o odrzucenie ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem projektu ustawy? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o wyniki.

Za wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy głosowało 7 posłów. Przeciw było 12 i nikt nie wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 19 posłów.

Stwierdzam też, że Komisja odrzuciła wniosek o odrzucenie projektu ustawy.

Poddaję pod głosowanie wniosek o wysłuchanie publiczne. Kto z pań i panów posłów jest za wnioskiem o wysłuchanie publiczne? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o wyniki.

Za wnioskiem o wysłuchanie publiczne głosowało 5 posłów. Przeciw było 12 i 2 wstrzymało się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 19 posłów.

Stwierdzam, że Komisja odrzuciła wniosek o wysłuchanie publiczne.

Składam wniosek o przejście do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja postanowiła przystąpić do prac związanych ze szczegółowym rozpatrzeniem projektu ustawy. Nie słyszę sprzeciwu.

Przystępujemy zatem to szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Proszę bardzo, pan mecenas z Biura Legislacyjnego.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Biuro Legislacyjne chciałoby zwrócić uwagę przy rozpatrywaniu tytułu ustawy na dwie naszym zdaniem ważne kwestie. Jedna z tych kwestii była już poruszana w dyskusji ogólnej przed przejściem do szczegółowego rozpatrywania projektu ustawy. Chcielibyśmy zwrócić uwagę na cytowany już na tej sali § 92 zasad techniki prawodawczej. Szczególnie chodzi o ust. 2, który mówi o odstąpieniu od zasady wyrażonej w ust. 1, czyli co do zasady, zgodnie z którą ustawą zmieniającą obejmuje się tylko jedną ustawę. Odstąpienie od tej zasady jest dopuszczalne, jak wskazywał pan minister, w dwóch przypadkach. Jest to, gdy między zmienianymi ustawami następują niewątpliwe związki tematyczne lub do zrealizowania zamysłu prawodawcy jest niezbędne jednoczesne dokonanie zmian w kilku ustawach. Ze swojej strony chcielibyśmy powiedzieć, że naszym zdaniem projekt w wersji, która jest w druku i czytana łącznie z uzasadnienie może wzbudzić wątpliwości co do zgodności projektu z § 92 ust. 2. Jak rozumiem, strona rządowa, Ministerstwo Sprawiedliwości widzi te niewątpliwe związki tematyczne, bądź zdaniem Ministerstwa Sprawiedliwości spełniona jest ta druga przesłanka wskazana w § 92 ust. 2. Oczywiście Wysoka Komisja będzie podejmowała decyzję, co do ostatecznego kształtu projektu ustawy. Będzie wyrażała opinię w sprawozdaniu.

Poza uwagą dotyczącą § 92 chcielibyśmy zwrócić uwagę na pewną wątpliwość, która wiąże się z § 92. Chodzi o sam tytuł projektu ustawy. Jest on sformułowany w sposób, który jest możliwy na gruncie zasad techniki prawodawczej. Tytuł jest sformułowany w taki sposób, że jest to ustawa o zmianie ustawy oraz niektórych innych ustaw. Zasady techniki prawodawczej dopuszczają taką formułę, tylko w tej sytuacji, kiedy ustawa wymieniona w tytule projektu ustawy jest podstawową ustawą nowelizowaną. Mając na uwadze uzasadnienie do projektu ustawy można mieć wątpliwości, czy ustawa o skardze na przewlekłość postępowania jest podstawową, nowelizowaną ustawą. Chcielibyśmy zwrócić uwagę, iż zasady techniki prawodawczej poza formułą, która została użyta w projekcie z druku 851 pozwalają sformułować tytuł projektu ustawy przy użyciu zwrotu „ustawa o zmianie ustaw" i ogólnie podać ich wspólny przedmiot.

Zawsze przy konstruowaniu tytułu projektu ustawy nowelizującej należy mieć na względzie § 18 zasad techniki prawodawczej, który wskazuje, iż przedmiot ustawy określa się możliwie najzwięźlej, jednakże w sposób adekwatnie informujący o jej treści. Są to naszym zdaniem dwie zasadnicze uwagi, jeżeli chodzi o tytuł projektu ustawy.

Ten temat był poruszony przez pana dyrektora. Chodziło o stopień, czy związanie parlamentu z zasadami techniki prawodawczej. Pan dyrektor wskazywał na jednolitą linię orzeczniczą Trybunału Konstytucyjnego co do tego, że formalnie zasady techniki prawodawczej nie wiążą ustawodawcy. Są one rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów. Myślę, że pan dyrektor potwierdzi jednolitą linię orzeczniczą trybunału, że zasady techniki prawodawczej stanowią pewien kanon w demokratycznym państwie prawnym. Można cytować orzeczenia, które wskazują, iż ustawodawca nie powinien odstępować od skodyfikowanych zasad techniki prawodawczej.

Jeszcze jedna uwaga, jeżeli chodzi o tytuł projektu ustawy, to będzie wypadkowa, jaką decyzję podejmie Komisja, co do samego kształtu tytułu. Brakuje odnośnika. Jest to drobna rzecz, ale przy takim tytule powinien znaleźć się odnośnik, który brzmiałby: „Niniejszą ustawą zmienia się ustawy" i wpisać w tym odnośniku te ustawy, które nie znalazły się w tytule. To wszystkie nasze uwagi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Po wystąpieniach ministerstwa, jak również przedstawicieli Biura Legislacyjnego nie zgłoszono żadnych wniosków co do tytułu ustawy. Pan przewodniczący Matusiewicz ma pytanie. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Mamy siedem ustaw i materie dwóch z nich są w największym zakresie, czyli w ustawie o ustroju sądów powszechnych i ustawy, która ma bardzo długą nazwę, a dotyczy skargi na przewlekłość. Czy nie jest tak, że z tych dwóch ustaw pierwszą nie powinna być ustawa, która jest dłużej obowiązującą? Byłaby to ustawa o ustroju sądów powszechnych. Później byłby dalszy ciąg, czyli oraz niektórych innych ustaw. Może w ten sposób mogłaby być przeprowadzona ta zmiana? Zadaję panu pytanie, czy tak mogłoby być?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odpowiadając na pytanie pana przewodniczącego, chcielibyśmy wskazać, że reguła, w której jako pierwszą powołuje się ustawę, która chronologicznie jest najstarsza powinna być stosowana przy przepisach zmieniających. Natomiast, przy formułowaniu tytułu projektu ustawy nowelizującej zasady mówią jasno. Ustawa o zmianie ustawy oraz niektórych innych ustaw wymienia tytuł podstawowej ustawy nowelizowanej. Jeśli byśmy to zastąpili, bo myślę, że taka jest intencja pana posła, ustawę o skardze na przewlekłość postępowania ustawą – Prawo o ustroju sądów powszechnych, to uznajemy, że jedyną i podstawową, nowelizowaną ustawą jest tutaj ustawa – Prawo o ustroju sądów powszechnych, a kolejne ustawy są to niektóre inne ustawy, które znajdą się w odnośniku. Pytanie do strony rządowej, czy zgadza się na taką formułę tytułu? Aby podstawową, nowelizowaną ustawą przy tym projekcie było

prawo o ustroju sądów powszechnych, a inne ustawy były pod tytułem niektórych innych ustaw. To wiązałoby się z wniesieniem poprawki. Jak rozumiem, pan poseł byłby skłonny zgłosić taką poprawkę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę o stanowisko rządu w tej materii.

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Jest zgoda. Jak pan przewodniczący zaproponował, jest zgoda na takie procedowanie.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Zgłaszam taką poprawkę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, jeżeli można. Tytuł projektu byłby następujący, że tytułowi ustawy nadać brzmienie: „ustawa o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw". Jeszcze dopowiem z pewną konsekwencją, że jako pierwsza w art. 1 byłaby ustawa – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Jest to zmiana techniczna i my dokonamy jej w tekście sprawozdania. Wydaje się, że możemy procedować chronologią, która jest zaproponowana w projekcie ustawy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo za to dopowiedzenie. Wszyscy państwo słyszeli propozycję poprawki zgłoszonej przez pana przewodniczącego Matusiewicza i przed chwilą powtórzonej przez Biuro Legislacyjne. Tytuł ustawy byłby o zmianie ustawy o ustroju sądów powszechnych i innych ustaw. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja… Właściwie będę musiał poddać poprawkę pod głosowanie. Bardzo proszę, pani poseł Barbara Chrobak.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Chciałabym się zapytać, co daje ta zmiana?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

O tym przedstawiciel Biura Legislacyjnego szeroko mówił. Odnosili się do tego panowie ministrowie. Wracamy do dyskusji, którą mamy już za sobą. Jeżeli pan mecenas mógłby przytoczyć najważniejsze motywy, to byłbym wdzięczny.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chcielibyśmy, żeby było jasne, jakie jest stanowisko Biura Legislacyjnego. Poprawka pana posła Matusiewicza w naszej ocenie nie niweluje tej uwagi, którą nadal zgłaszamy, że projekt ustawy zgłoszony w druku nr 851 budzi wątpliwości, co do zgodności z § 92. Rozumiem, że Komisja, przechodząc do szczegółowego rozpatrzenia, rozwiązała tę kwestię i w tej chwili zastanawiamy się tylko nad prawidłowym sformułowaniem tytułu projektu ustawy. Jeśli chodzi o tytuł projektu ustawy, to odpowiednim wzorcem techniki prawodawczej jest § 96 ust. 2. Może go zacytuję, że jeżeli jedną ustawą zmienia się wiele ustaw i wymienienie w tytule ustawy nowelizującej tytułów wszystkich zmienianych ustaw spowodowałoby, że tytuł ustawy nowelizującej byłby rażąco długi, a mamy tutaj do czynienia z nowelizacją ośmiu ustaw, można wyjątkowo sformułować go przy użyciu zwrotu ustawa o zmianie ustaw i ogólnie podać ich wspólny przedmiot albo ustawa o zmianie ustawy, w nawiasie tytuł ustawy oraz niektórych innych ustaw, wymieniając tylko tytuł podstawowej ustawy nowelizowanej. W druku nr 851 podstawową ustawą nowelizowaną wskazana była ustawa o skardze na przewlekłość postępowania. Natomiast pan poseł Matusiewicz proponuje, żeby podstawową ustawą nowelizowaną było prawo o ustroju sądów powszechnych. Tylko temu ma służyć poprawka, aby wskazać, że podstawową ustawą nowelizowaną w ustawie nowelizującej jest prawo o ustroju sądów powszechnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Poddaję poprawkę pod głosowanie. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana przewodniczącego Matusiewicza? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Za poprawką głosowało 10 posłów, 2 było przeciwnych i 2 wstrzymało się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 14 posłów. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenie art. 1 ust. 1, a właściwie do rozpatrzenia zmiany nr 1. Czy są uwagi do zmiany nr 1? Bardzo proszę, pani mecenas z Biura Legislacyjnego.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, zdaniem Biura Legislacyjnego zmiana nie ma charakteru normatywnego, ponieważ ratyfikowana umowa międzynarodowa stanowi części krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana. Jest to art. 91 konstytucji. Taki zapis ma charakter informacyjny. W związku z brzmieniem § 11 zasad techniki prawodawczej uważamy, że zmiana nie jest potrzebna. Rekomendujemy jej skreślenie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Co na to wnioskodawcy?

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Panie przewodniczący, dla nas jest to bardzo istotna zmiana. Wiem, że dla każdego hierarchia aktów prawnych powinna być jasna i czytelna, przynajmniej dla każdego, kto studiował prawo. Natomiast w praktyce okazuje się, że stosowanie norm, tak ogólnych, jak Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności czasami umyka, jeżeli stosujemy konkretne przepisy k.p.c., k.p.k. Zwrócił na to uwagę trybunał w Strasburgu, jak i kolejne misje ewaluacyjne, które oceniały stan wdrożenia naszych przepisów i zgodności z konwencją, że strony lub organy stosujące prawo, jak czasami sądy, nie wiedzą o tym, że należy interpretować przepisy o skardze przez pryzmat orzecznictwa ETPCz. Trzeba stosować pewne standardy, które zostały wypracowane jako pewne standardy systemowe. Ten przepis jest wyraźnym wskazaniem, że w odniesieniu do interpretacji suchych przepisów prawa polskiego nałożyć pryzmat okularów Strasburga i uwzględniać te prejudykaty, które wcześniej miały miejsce.

Sam przepis nie jest precedensem. Już wielokrotnie w k.p.c i k.p.k. zostały umieszczone podobne przepisy. Już nie wspomnę o aktach rangi podustawowej, jak rozporządzenia ministra sprawiedliwości w zakresie czynności z obrotu międzynarodowego w sprawach cywilnych i karnych. Z tego względu, że prokuratorzy, jak i sędziowie, stosując przepisy nieco bardziej egzotyczne, jak dwustronne umowy o pomocy prawnej lub konwencje multilateralne dotyczące pomocy prawnej oraz aspektów prawnych związanych z ekstradycją, często ta wiedza umyka. To nie jest typowa wiedza prawnicza. Z tego względu zawarto tam odniesienia i informację, czyli w k.p.c. lub k.p.k., jak i rozporządzeniach określających obrót za granicą, że należy się w pierwszej kolejności kierować umowami, mimo że wynika to z konstytucji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Poddaję pod głosowanie zmianę nr 1. Proszę jeszcze pani mecenas z Biura Legislacyjnego.

Legislator Monika Bies-Olak:

Będziemy z tym polemizować. W swojej pracy dążymy do pewnej doskonałości. Stąd nasze uwagi. Co do treści przedstawionej, to prosimy o zmianę polegającą na zastąpieniu wyrazu „ustawę" wyrazami „przepisy ustawy".

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani poseł Barbara Chrobak.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Panie dyrektorze, czy dobrze zrozumiałam, że przepis ma służyć temu, aby prokuratorzy i sędziowie wiedzieli, jak mają podejmować decyzję. Tak to zrozumiałam. Jest to logiczne, skoro są to prawnicy. Prokuratorzy i sędziowie są prawnikami i chyba powinni wiedzieć, jak stosuje się przepisy i które się stosuje pierwsze, a nie robić im kolejną wykładnię czy instrukcję, jak się stosuje przepisy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Pomijam to, że chce tego Europejski Trybunał Praw Człowieka. Nie jest to najważniejsza kwestia. Najważniejsza kwestia jest taka, że łączymy tutaj porządek międzynarodowy i krajowy. W porządku międzynarodowym obowiązuje prawo precedensowe, które jest dla nas obce. Każdy sędzia i prokurator jest fachowcem w funkcjonowaniu prawa, ale nie prawa precedensowego. Jeżeli mamy do czynienia z precedensami określonymi przez Strasburg, to nie jest to takie oczywiste. Nie jest to typowe, jak przy każdej innej umowie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania nad zmianą nr 1. Dobrze. Proszę bardzo, pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Czy z poprawką redakcyjną zaproponowaną przez Biuro Legislacyjne?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, z poprawką redakcyjną. Przejmuję sugestię jako własną poprawkę. Czy mogę od razu głosować cały przepis z poprawką? Tak. Dobrze. W związku z tym, poddaję pod głosowanie zmianę nr 1 wraz z poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Za przyjęciem zmiany nr 1 opowiedziało się 13 posłów. Nikt nie był przeciw i 1osoba wstrzymała się od głosu. W głosowaniu brało udział 14 posłów.

Stwierdzam, że zmiana nr 1 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 2. Czy są uwagi do zmiany nr 2? Bardzo proszę, pan mecenas z Biura Legislacyjnego.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o zmianę nr 2, to mamy jedną uwagę czysto techniczną. Proponujemy, aby rozpisać zmianę nieco inaczej. Propozycja z druku polega na nadaniu nowego brzmienia całemu art. 2. Tak się składa, że obecnie obowiązujące brzmienie zawiera ustęp, który jest oznaczony jako ust. 2, czyli, przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio do postępowania przygotowawczego. Jest to powtórzenie obowiązującego tekstu. Dlatego proponujemy inne rozpisanie tej zmiany, aby w art. 2 lit. a) ust. 1 otrzymał określone brzmienie. Wykreślić to, co jest ust. 2, bo jest to powtórzenie brzmienia obowiązującego przepisu ust. 1a. Następnie, po ust. 1a, dodać ust. 1b, który zastąpiłby tylko, jeżeli chodzi o numerację ust. 3 z druku. W lit. c) proponujemy, aby to, co jest ust. 4 było *de facto* nadaniem nowego brzmienia ust. 2, bo ta treść jest w ust. 2. Jest to uwaga czysto redakcyjna. Nie ingerujemy w treść i naszym zdaniem nie jest wymagana poprawka poselska, bo jest to kwestia czysto legislacyjna.

Druga kwestia, o której chciałem powiedzieć. Jest to kwestia bardziej merytoryczna. Dotyczy ust. 4. Będę posługiwał się numeracją z druku. Chodzi o zdanie pierwsze. Czytam tam, że dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego. Wydaje się nam, że spójnik „lub” powinien zostać zastąpiony spójnikiem „albo”. Będzie wtedy: „albo czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego”. Proszę zauważyć, że w drugim wierszu mamy czynności podjęte przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie albo czynności podjętych przez prokuratora. Następny człon tego wyliczenia, to są czynności podjęte przez sąd lub komornika. Wydaje się, że właściwym spójnikiem jest „albo”, tym bardziej, że proszę zobaczyć ostatni element wyliczenia. Mamy „albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego”. Jest również użyty spójnik „albo”. Prosimy o wypowiedź i ewentualną zgodę Ministerstwa Sprawiedliwości. Gdyby Komisja chciała przejąć to jako poprawkę, to mamy ją przygotowaną na piśmie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę ministerstwo o odniesienie się do dwóch spraw. Pierwsza do zmian natury legislacyjnej, jeżeli chodzi o całość zmiany nr 2 i w dalszej kolejności, co do samego ust. 4.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o układ legislacyjny, to powiem szczerze, że dla nas czytelniejszy jest ten, który jest. Nie chcemy oponować w takich sprawach, bo to nie jest kwestia merytorycznie istotna.

Natomiast, jeżeli chodzi o spójnik „albo”, to rozumiem, że w kodeksach postępowania też występuje alternatywa „lub” do czynności, które teoretycznie dotyczą różnych faz. Jest to np. postępowanie przygotowawcze lub sądowe. Jest tak w k.p.k. Jeżeli Biuro Legislacyjne rzeczywiście uważa, że jest to konieczne, to oczywiście nie zmienia to merytorycznie treści. Jest to może zamiana alternatywy na alternatywę rozłączną.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jesteśmy w punkcie wyjścia po wymianie poglądów. Proszę bardzo, pan mecenas.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mówimy o spójniku. Jeżeli Ministerstwo Sprawiedliwości nie widzi konieczności zmiany tego spójnika, bo nam wydaje się, że jest jednak konieczność zmiany dla zachowania czystości legislacyjnej i właściwego rozumienia tego przepisu… Pan dyrektor uważa, że jest to merytorycznie obojętne. Jeżeli tak, to być może zmiana nie jest potrzebna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, pan dyrektor.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Być może nie jestem tak legislacyjnie wyczulony na poprawność. Ja po prostu wiem, że w wielu aktach, które są stosowane przez sąd i prokuratorów spójnik „lub” jest używany. W związku z tym, jeżeli pada pytanie, czy jest taka konieczność, to odpowiadam, że naszym zdaniem – nie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję za wymianę argumentów. Ponieważ odbyła się pewna dyskusja poddam pod głosowanie w wersji takiej, jak w druku. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 2? Tak jak w druku. Dziękuję. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał do głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Za zmianą nr 2 opowiedziało się 13 posłów. Nikt nie był przeciw i 1 poseł wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 14 posłów.

Stwierdzam, że zmiana nr 2 została przyjęta.

Przechodzimy do zmian nr 3.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Jest to skreślenie pkt 3.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem, że ministerstwo sugeruje skreślenie, jak słyszałem, pkt 3. Czy mógłbym prosić o jedno zdanie na temat potrzeby dokonania tego zabiegu?

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Pkt 3 jest to zmiana w art. 3. Zmiana mówi, że uprawnienie do wniesienia skargi nie przysługuje Skarbowi Państwa oraz organom władzy publicznej. Zastanawiamy się i jeżeli macie państwo np. pomysł dotyczący poprawek, to można przyjąć, że zdarzą się sytuacje, w których Skarb Państwa chciałby mieć możliwość prowadzenia sprawy dotyczącej skargi na przewlekłość, bo jest np. stroną takiego przeciągającego się postępowania. Może się też okazać, że naruszenie obowiązków przez sędziego jest tak rażące, że później powinno się wszcząć postępowanie dyscyplinarne. Kwestia orzeczenia w zakresie skargi jest dosyć istotnym elementem, branym pod uwagę w postępowaniu dyscyplinarnym.

Co leżało jako *ratio legis* zmiany proponowanej przez rząd? Jeżeli Skarb Państwa będzie występował, żeby potem nie następowało zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
Na rzecz Skarbu Państwa.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:
Jest to przelewanie z jednej kieszeni do drugiej. W związku z tym można rozważyć taką poprawkę, jeżeli państwo ją macie, że z jednej strony skreśla się przepis, który wyłącza Skarb Państwa, a z drugiej strony nastąpi zmiana artykułu w zmianie nr 5. Jest to zmiana poprzez dodanie do ust. 4 informacji, że samej sumy pieniężnej, która zazwyczaj jest efektem orzeczenia pozytywnego dotyczącego skargi, że samo przyznanie tej sumy pieniężnej nie następuje w odniesieniu do Skarbu Państwa.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Szanowni państwo, szanowni przedstawiciele ministerstwa, rozumiem, że trwa wojna na froncie z sędziami. Dla bezpieczeństwa próbujemy otworzyć jedną furtkę, ale to, co zaproponowaliście w pierwotnej wersji jest dobre. Jest nielogiczne, aby państwo występowało samo przeciwko sobie. Sąd, czy inny organ, to jest to samo państwo. Ten przepis jest logiczny i dobry. Jeżeli go zniesiemy będziemy brnąć w jakieś kolejne rozwiązania, które próbują znaleźć, czy się wypłaca, czy nie itd. Proponuję zostawić w takim brzmieniu jak to jest tutaj. Jest to logiczne rozwiązanie. Można dyscyplinować sędziego w inny sposób, ale nie występować na drodze skargi o przewlekłość, bo jest to dziwaczne. To rozwiązanie jest dobre i proponuję to pozostawić.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Bardzo proszę, pan przewodniczący Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
Przejmuję poprawkę ministerstwa. Uważam, że jest ona logiczna, bo jeżeli Skarb Państwa będzie występował ze skargą o przewlekłość postępowania, czy inne państwowe jednostki organizacyjne, to odszkodowanie będzie zasądzone na rzecz Skarbu Państwa. Będzie to przyznane Skarbowi Państwa. Będzie to takie przelewanie z jednego konta na drugie. Myślę, że jest to nieuzasadnione.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
To znaczy, że zostawiamy to.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
Nie zostawiamy, tylko skreślamy.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Poprawka zaprzecza temu.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
Poprawka zmierza do skreślenia tego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Uprawnień Skarbu Państwa do wniesienia skargi.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Nie. Chodzi o poprawkę nr 3, czyli uprawnienia. Tu nie przysługuje. Jak skreślimy ten przepis, to będzie przysługiwać.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Bardzo proszę, panie ministrze.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
Ja zrozumiałem inaczej.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Przepraszam, odpowiem za ministra, jeżeli można się wypowiedzieć. Proszę państwa, w tej chwili w projekcie jest, że skarga nie przysługuje Skarbowi Państwa. Nie wiem, czy państwo macie treść sugerowanych poprawek. W projekcie poprawki jest skreślenie pkt 3. Będzie to oznaczało, że skarga będzie przysługiwać Skarbowi Państwa. Jednocześnie jest ust. 4 w pkt 7 lit. a), gdzie jest zmiana w ostatnim zdaniu. Może przeczytam to ostatnie zdanie: „Sumy pieniężnej nie przyznaje się w razie uwzględnienia skargi wniesionej przez Skarb Państwa albo państwowe jednostki sektora finansów publicznych". Skarga przysługuje jako skarga rozpoczynająca postępowanie. Później postępowanie zakończy się orzeczeniem o stwierdzeniu przewlekłości. W związku z tym nie ma powiązania z zasądzeniem kwoty pieniężnej. Natomiast jest ten efekt w postaci stwierdzenia przez sąd, że nastąpiła przewlekłość i to orzeczenie ma bardzo druzgocący skutek, jeżeli dojdzie do postępowania dyscyplinarnego w stosunku do sędziego.

Jeżeli państwo przyjęlibyście tę poprawkę, to w ramach jednej poprawki można przyjąć blok, czyli wszystkie zmiany dotyczące art. 1. Jeżeli pan przewodniczący sobie życzy, to mogę je omówić.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Oczywiście, bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Można rozważyć, jeżeli byliby państwo na to otwarci, skreślenie pkt 5, czyli, że skarga powinna zawierać żądania potwierdzenia o przewlekłości, której dotyczy skarga, co oznacza, że będzie stosowany wymóg formalny lub wymogi formalne, jak jest to obecnie. Nie ukrywam, że jest to trochę efekt dyskusji, która była podczas pierwszego czytania. Można się nad tym zastanawiać. Jest to do rozważenia. Można także zastanowić się nad skreśleniem pkt 6, który dotyczy wezwania do usunięcia braków. W momencie, w którym zostawiamy przepisy dotyczące wymogów formalnych, to taka zmiana w art. 9nie ma sensu. Ponadto warto byłoby dodać pkt 6a, w którym ust. 2 art. 9 otrzymałby nowe brzmienie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Mam taką prośbę, żebyśmy zrobili kopie poprawek i doręczyli je państwu.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, jeżeli można z wnioskiem formalnym?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Jeżeli są tak spore zmiany, bo widać, że projekt podlega dużym zmianom, to może jednak powołajmy podkomisję. Zróbmy podkomisję. Tam przepracujcie państwo zmiany i na posiedzeniu Komisji dyskutujmy nad końcową wersją, bo nie będziemy zmiany do zmian dyskutować na posiedzeniu Komisji. Zajmujemy wszystkim czas, a w podkomisji jest czas na robienie tych wszystkich poprawek. Proszę o rozważenie i zgłaszam to jako wniosek formalny, żeby odesłać projekt do podkomisji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, w pełni zgadzam się z pańską argumentacją, że powinniśmy pracować na posiedzeniu podkomisji. Szkoda, że państwo zepsuliście instytucję podkomisji podczas tej kadencji. Skoro na posiedzeniu podkomisji była obszerna dyskusja, a państwo na posiedzeniu Komisji rozpoczynacie dyskusję zupełnie od nowa. Są to ci sami ludzie i te same argumentacje, jest to w nieskończoność. W związku z tym, co było utartą zasadą pracy w podkomisji, straciło sens.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, dobrze pan wie, że jak jest bardzo trudny projekt, to może się tak zdarzyć.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Zgłaszam wniosek o 5 minut przerwy.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

W momencie, kiedy państwo w większości parlamentarnej nie macie wypracowanego konsensusu, to do tego służy podkomisja. Co my, jako opozycja powiemy później, to będziemy mówić we właściwym czasie. Komisja nie jest od tego, aby wypracowywać tak czy siak poprawki. Proszę o rozważenie, bo zajmujemy czas wszystkich zupełnie niepotrzebnie.

Nie zgadzam się z tym, że zepsuliśmy instytucję podkomisji, bo jak dobrze pamiętam, to w tej kadencji powołaliście państwo, chyba raz, podkomisję do projektu o prokuraturze. Mimo wszystko uważam, że wtedy wypracowaliśmy na długim i trudnym posiedzeniu podkomisji projekt, a potem na posiedzeniu Komisji przepracowaliśmy go w dużo szybszym składzie. Trwało to długo, bo był to długi projekt. Udało się wtedy pracować, więc myślę, że jest to sprawdzony sposób. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ogłaszam 5 minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wznawiam posiedzenie Komisji po przerwie. Otrzymaliście państwo propozycje poprawek. W związku z tym, przystępujemy do dalszego procedowania.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, zgłosiłem wniosek formalny. Proszę zobaczyć, macie państwo 12 stron poprawek do 14 artykułów ustawy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, proszę kierować te pretensje do przedstawicieli swojego klubu. Instytucja podkomisji straciła sens z chwilą obstrukcji z państwa strony.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Nie, ponieważ podkomisja ma sens…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, zgłosił pan wniosek o podkomisję. Poddaję ten wniosek pod głosowanie.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Niech mi pan da to uzasadnić.

Poseł Witold Czarnecki (PiS):

Nikt nie udzielił panu głosu.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Niech się pan poseł Czarnecki nie odzywa. Nie chcecie państwo słuchać dobrych rad parlamentarnych.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Słuchaliśmy przez 8 lat i obywatele wam podziękowali. Dajcie już spokój z tymi dobrymi radami.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ma pan kompletnie nieprzygotowany projekt, który liczy 14 artykułów i mamy 12 stron poprawek.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Został zgłoszony wniosek o powołanie podkomisji. Poddaję wniosek pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za wnioskiem o powołanie podkomisji?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Kto ma się z tymi poprawkami zapoznać i kiedy? Jaki czas mamy na analizę poprawek?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Za powołaniem podkomisji opowiedziało się 6 posłów, przeciw było 11 i nikt nie wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 17 posłów.

Stwierdzam, że Komisja odrzuciła wniosek.

Przystępujemy do dalszego procedowania. Zakończyliśmy procedowanie na zmianie nr 3. Czy są uwagi do zmiany nr 3?

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, nie ma uwag ze strony Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jest to zmiana nr 3 o skreślenie. Bardzo proszę o przedstawienie propozycji.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Panie przewodniczący, naszym zdaniem trzeba skreślić pkt 3 i w związku z tym dokonać zmiany w pkt 7, o czym mówiłem, czyli dodać, że sumy pieniężnej nie przyznaje się w razie uwzględnienia skargi wniesionej przez Skarb Państwa. Będzie to zestaw elementów związanych ze skargą Skarbu Państwa.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Chodzi o sugestię, żeby skreślić zmianę nr 3, tak?

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Tak jest. W art. 1 pkt 3 i w pkt 7 zmienić brzmienie lit. a).

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chcielibyśmy zaproponować taki sposób postępowania z poprawką pierwszą, która została zgłoszona przez stronę rządową, żeby wszystkie te punkty rozpatrywać rozłącznie. Dlaczego? Jest zgłoszonych kilka elementów w tej poprawce. Dlatego, skupmy się na pierwszej poprawce w zakresie skreślenia pkt 3. Nie zgłaszamy uwag co do tej poprawki. Następnie procedujmy pkt 4, 5 itd. Wtedy będą zgłaszane kolejne poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję panu mecenasowi, bo też podzielam ten punkt widzenia. Wydaje się, że tak będzie przejrzyściej i lepiej.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Przejmuję poprawkę skreślającą pkt 3 w art. 1.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Głosujemy nad poprawką zgłoszoną przez przewodniczącego Matusiewicza, a więc nad zmianą nr 3. Kto z pań i panów posłów jest za skreśleniem zmiany nr 3? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Za skreśleniem zmiany nr 3 opowiedziało się 13 posłów. Przeciw było 5 i 1 osoba wstrzymała się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 19 posłów.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 4. Czy są uwagi do zmiany nr 4? Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Łukasz Nykiel:

Mamy jedną poprawkę redakcyjną. Chodzi o ust. 6 i dodanie po wyrazach „przewlekłości postępowania" wyrazów „w sprawach", czyli „w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe". Tu powołujemy się na Kodeks karny skarbowy i nazwę postępowania, czyli postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Ministerstwo? Dobrze. Nie zgłasza uwag do takiej propozycji. Innych uwag do zmiany nr 4 nikt nie zgłasza. Myślę, że nie ma potrzeby głosowania, jeżeli nie ma sprzeciwu wobec korekty tego przepisu poprzez dodanie proponowanych przez Biuro Legislacyjne wyrazów „w sprawach". Nie słyszę sprzeciwu.

Zatem przyjmuję, że Komisja przyjęła zmianę nr 4 z korektą Biura Legislacyjnego.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 5. Bardzo proszę, panie ministrze.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Sugerujemy skreślenie zmiany nr 5 z tego względu, że może to budzić pewne wątpliwości, że jest tak duże odformalizowanie. Z drugiej strony chcemy zaproponować wpisanie wyraźnie do ustawy, że zaskarżający zawsze może wystąpić z nową skargą w tej samej sprawie, jeżeli okaże się, że poprzednia skarga zostanie odrzucona. Jeżeli chodzi o zmianę nr 5, to uważamy, że należy pozostawić tekst ustawy w takim brzmieniu jaki jest obecnie, czyli z projektu skreślić pkt 5.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, co pan rozumie poprzez słowo „zmiana"? Czy są to dla pana punkty, które mamy w art. 1?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zmiany są to cyfry arabskie z nawiasem po prawej stronie. Te z nawiasikiem są to zmiany.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Czyli to, co tradycyjnie nazywaliśmy punktem? Dobrze.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Przejmuję tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Poddaję pod głosowanie poprawkę zmierzającą do skreślenia zmiany nr 5. Kto z pań i panów posłów jest za skreśleniem zmiany nr 5? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Za skreśleniem zmiany nr 5 opowiedziało się 14 posłów. Przeciw było 4. 1 osoba wstrzymała się. W głosowaniu wzięło udział 19 posłów.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła poprawkę.

Przechodzimy do zmiany nr 6. Bardzo proszę, panie ministrze.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Zmiana nr 6 jest związana z wcześniejszą zmianą, którą wykreśliliśmy, a więc w konsekwencji też należałoby ją wykreślić. Jest to zmiana redakcyjna, która była zawiązana ze skargą niespełniającą wymagań w ust. 2.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przejmuję poprawkę jako własną i poddaję pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za skreśleniem zmiany nr 6? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o wyniki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Jak skarga nie będzie tego spełniać, to nie wznawiamy, tylko wywalamy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za głosowało 12 posłów. Przeciw było 7 i nikt nie wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 19 posłów.

Stwierdzam, że poprawka sprowadzająca się do skreślenia zmiany nr 6 została przyjęta.

Przystępujemy do zmiany nr 7. Proszę bardzo, pan minister, a później zgłasza się pani poseł.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Panie przewodniczący, mamy jeszcze poprawkę polegającą na dodaniu pkt 6a, czyli teoretycznie powinno się to rozpatrzyć po zmianie nr 6. W rzeczywistości jest to doprecyzowanie. Jest to konsekwencja legislacyjna innej poprawki, którą proponujemy w pkt 8, gdzie mówimy o tym, że skarżący może wystąpić zawsze z nową skargą w tej samej sprawie. Jest to konsekwencja tego, o czym mówiliśmy przed chwilą. Nie ma tego zwrotu, uzupełniania w brakach formalnych, ale napisaliśmy wyraźnie, że zawsze możemy wystąpić ponownie. Ze względu na konsekwencje i porządek, który przyjęliśmy będziemy to głosować za chwilę. Sygnalizuję, że należy dodać zmianę polegającą na tym, że treść, którą za chwilę oznaczymy jako ust. 1 w art. 9, ust. 2 powinniśmy również doprecyzować i przyjąć konsekwencję legislacyjną. Jest to pkt 4 tych poprawek.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Przejmuję poprawkę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Jak powiedział pan dyrektor, poprawka nr 4 powinna być głosowana łącznie z poprawką nr 6, ponieważ poprawka nr 6 jest konsekwencją poprawki nr 4.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zaraz. To znaczy, poprawki, czy zmiany? Państwo mówicie o poprawce opisanej w pkt 4?

Legislator Monika Bies-Olak:

W pkt 4 i 6. W pkt 4 dotyczy to art. 9 ust. 2, a w pkt 6 dodania pkt 8.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. Bardzo proszę, pan poseł Jerzy Jachnik.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Przepraszam bardzo, ale ministerstwo tak nam zamotało, że zrobiło nas na szaro. Za rok dało 500 zł. Jeszcze musi być istotny interes skarżącego. Jest to 7 i 6. A to przepraszam.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł Barbara Chrobak.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Panie przewodniczący, przepraszam za kolokwializm, ale mamy pomieszanie z poplątaniem. Chciałam odnieść się do ust. 4. Dlatego też pan poseł Jachnik myślał, że omawiamy ten punkt.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, cyferki arabskie z nawiasem, to są zmiany. Skończyliśmy na zmianie nr 6. Teraz jest propozycja wprowadzenia zmiany nr 6a. Jest sugestia Biura Legislacyjnego, aby zmianę nr 6a głosować łącznie ze zmianą nr 6. Poprawkę przejmuje pan przewodniczący Matusiewicz. Poddaję poprawkę pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Za przyjęciem poprawki było 14 posłów. Przeciw było 4 i 1 osoba wstrzymała się od głosu. W głosowaniu udział wzięło 19 posłów.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 7. Co do zmiany nr 7 proszę o uwagi ze strony ministerstwa.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, chcielibyśmy zaproponować zmianę, która jest konsekwencją legislacyjną wcześniejszej zmiany, czyli przyznania takiej możliwości Skarbowi Państwa. Jest tu ostatnie zdanie, że sumy pieniężnej nie przyznaje się w razie uwzględnienia skargi, wniesionej przez Skarb Państwa. Chcemy dookreślić sposób gradacji wynagrodzeń, zadośćuczynień, które są przyznawane za rok każdej przewlekłości. O tym mówi drugie zdanie, że wysokość sumy pieniężnej w grani-

cach wskazanych w zdaniu pierwszym wynosi nie mniej niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania niezależnie od tego, ilu etapów postępowania dotyczy stwierdzona przewlekłość postępowania. Po czym wskazujemy, że sąd może przyznać więcej niż 500 zł. Tak więc 500 zł to absolutne minimum. Powyżej 500 zł sąd może przyznać więcej za każdy rok, jeżeli sprawa ma szczególne znaczenie dla skarżącego, który swoją postawą nie przyczynił się do zawinienia. W tym momencie jest spełniony wyraźnie standard, który wyznaczył nam trybunał. Nie możemy schodzić poniżej pewnego poziomu. Dotychczas było tak, że kwota minimalna 2000 zł była kwotą, którą przyznawano w większości spraw, niezależnie od tego, czy było to 5, czy 6 lat. Okazywało się, że po przeliczeniu na lata wychodziły bardzo niewielkie sumy w odniesieniu do każdego roku. Wyraźnie pokazujemy, że 500 zł plus to wyraźna dyrektywa dla sądu, żeby uwzględnić interes skarżącego. Jeżeli interes jest poważny i został naruszony bez żadnego przymuszenia, to wówczas sąd powinien iść w górę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł Barbara Chrobak.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Mam pytanie do tego przepisu. Nie bardzo rozumiem. Jest taki przepis, że sąd może przyznać sumę pieniężną wyższą niż 500 zł za każdy rok, jeżeli sprawa ma szczególne znaczenie dla skarżącego, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony. Czy to oznacza, że jeżeli nie przyczynił się, to powyżej 500 zł, a jak się przyczynił do przewlekłości to poniżej 500 zł. Skąd znalazł się przepis, że swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony. Jak przyczynił się w sposób zawiniony, to otrzymuje do 500. Jest niemniej niż 500. Jeżeli się nie przyczynił, to powyżej.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Jak się przyczynił to 500, a jak nie to 600.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Teraz skarżący przyczynił się do przewlekłości i otrzymuje karę do 500 zł?

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Dokładnie tak.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Z tego przepisu tak wynika. Jak się nie przyczynił to będzie miał powyżej 500 zł.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan poseł Jerzy Jachnik. Później poproszę ministerstwo o wyjaśnienie.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Ja w związku z tym samym problemem. Chodzi o taką sprawę. Panie dyrektorze, mówi pan, że w ten sposób są wypełnione dyrektywy europejskiego trybunału. Dyrektywy mówią o kwocie 400–500 euro, a nie złotych. Jest to zasadnicza różnica. To po pierwsze.

Po drugie, skoro napisaliście, że sąd może przyznać sumę, to pytam się, bo w poprzedniej ustawie było, że sąd może przyznać do 20 tys. W ilu przypadkach w Polsce przyznał 20 tys.? Jak sąd może, to znaczy, że nie musi i nie przyznaje. Tak to wygląda w praktyce.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo.

Prawnik w Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka Tomasz Wolny:

Adwokat Tomasz Wolny z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. Chciałbym odnieść się do kwot, bo fundacja już na etapie postępowania legislacyjnego w Radzie Ministrów wskazywała, że kwoty, które są zaproponowane w ustawie spowodują, że nie wykonamy wyroku Rutkowski przeciwko Polsce. Naszym zdaniem te kwoty są za niskie. Chciałbym tylko przypomnieć, że w sprawie Rutkowski przeciwko Polsce i inni, kwota zasądzona dla pana Rutkowskiego to 38 tys. zł za 7 lat postępowania. Również znam takie postępowania, które uwzględniają mechanizm, czyli 1 tys. zł za rok postępowania. Skarżący otrzymał 18 tys. zł, bo 18 lat trwało postępowanie o zabójstwo. Są to nieadekwatne

kwoty. One nie wynagradzają krzywdy, która spotyka człowieka przez to, że jest oskarżony w postępowaniu karnym lub nie może uzyskać wyroku w cywilnej sprawie. Również te kwoty nie stymulują organów, które mają płacić te kwoty do szybszego zakończenia postępowania. Jeżeli przełożymy sumę, czyli 18 lat razy 500 zł, które teraz proponuje ministerstwo, to będzie 9 tys. zł. To nie jest kwota pieniężna, która będzie stymulowała sąd, który będzie musiał to zapłacić do szybszego zakończenia sprawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo ministerstwo o odniesienie się do poruszonych kwestii.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Dziękuję. W pierwszej kolejności do kwestii przyczynienia się lub nie. Są różne sytuacje. W postępowaniu karnym oskarżeni często podejmują obronę, która może powodować dłuższy czas trwania. Mimo wszystko sąd ma obowiązek uwzględnić obronę i procedować dalej. Nie można tego odczytywać w ten sposób, że dla kogoś, kto się przyczynił do przewlekłości będzie to 500 zł. Jest to na tej zasadzie, że jeżeli nie przyczynił się i jest ewidentny brak czynników obiektywnych, które nie są oceniane jako niedopuszczalne. Jeżeli jest brak takich czynników po stronie oskarżonego, powoda, czy pozwanego i sprawa jest poważna, to wówczas sąd zasądza więcej niż 500 zł. Może być to 600 lub 700. Startuje od poziomu 500 zł. Jest to także na te sytuacje, kiedy jest aktywna obrona i można powiedzieć, że sprawa nie jest tak istotna, bo dotyczy jakiś mniejszych interesów. Jest tzw. pieniactwo sądowe. Mimo wszystko nawet w tych sprawach pieniaczych nie powinna następować przewlekłość. Tak należy odczytywać ten przepis, że w pierwszej kolejności jest 500 zł, które jest obligatoryjne dla sądu, od poziomu, z którego startujemy. Potem, jeżeli okaże się, że sprawa jest istotna, a strona nie przyczyniła się, to idziemy w górę.

Jeżeli chodzi o kwoty, co do Rutkowskiego i kwoty zasądzane, to może oddam głos panu sędziemu, który zajmuje się orzecznictwem ETPCz w Departamencie Współpracy Międzynarodowej.

Sędzia, główny specjalista w Departamencie Współpracy Międzynarodowej i Praw Człowieka MS Przemysław Domagała:

Doprecyzowując, kwota zasądzona na rzecz pana Rutkowskiego rzeczywiście odpowiada temu, co powiedział pan mecenas. Natomiast w tym samym wyroku Europejski Trybunał Praw Człowieka wyraził pogląd, że gdyby ta kwota była o 2/3 mniejsza i sąd krajowy zasądził 1/3 tej kwoty to pan Rutkowski zostałby zaspokojony w postępowaniu krajowym. Ten punkt docelowy w ustawie o skardze, do którego dążymy to 1/3 tego, co zasądza Strasburg, a nie ten standard strasburski.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani poseł Barbara Chrobak. Potem pan poseł Janusz Sanocki, a później pan poseł Jerzy Jachnik.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Proszę o wyjaśnienie, jak mam rozumieć szczególne znaczenie dla skarżącego? Jak mam to interpretować? Jak sąd ma to interpretować, wydając decyzję?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, przedstawiciele ministerstwa.

Sędzia, główny specjalista w Departamencie Współpracy Międzynarodowej i Praw Człowieka MS Maciej Kiełbik:

Pani poseł, odpowiadając na to pytanie, to jest pierwsza zmiana ustawy o skardze, czyli wprowadzenie dyrektywy interpretacyjnej oraz odwołanie się do standardu. Pojęcie, że sprawy mają szczególne znaczenie dla skarżącego, to jest pojęcie autonomiczne w orzecznictwie trybunału. Jest ono bardzo szeroko rozumiane, zwłaszcza są to sprawy karne, czyli tam, gdzie stosowany jest środek izolacyjny. Jest to bardzo szerokie spektrum spraw. Następnie mamy kwestię, jeżeli chodzi o szeroko rozumiane postępowania cywilne i wszystkie postępowania z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych dotyczących środków utrzymania. Są sprawy dotyczące zadośćuczynienia i odszkodowań

za szkodę na osobie. Trybunał tak szeroko interpretuje to pojęcie, że w każdej cywilnej sprawie, w której przykładowo występują szczególne okoliczności dotyczące osoby czy stron tego postępowania, np. wiek, niedołęstwo, problemy zdrowotne, a więc sytuacja, która powinna skłaniać sąd do szczególnej i należytej staranności oraz sprawnego prowadzenia postępowania, to szerokie rozumienie tego pojęcia. Do tego pojęcia powinny odnosić się sądy rozpoznające skargę, jako środek krajowy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pani poseł Barbara Chrobak. Jak sądzę uzupełniająco?

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Przepis powoduje dowolność. Dla jednego sędziego, jak pan powiedział, będzie to wiek, a dla drugiego wiek nie będzie szczególnym znaczeniem dla skarżącego. Dlatego dowolność powoduje, że zapadają takie wyroki, a nie inne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, pan poseł Sanocki, a później kolejni posłowie.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Szanowni państwo, jestem zwolennikiem dedukcji, od ogółu do szczegółu. Powinny być założenia do tej ustawy, a tu wyraźnie widać, że łapiemy raz tak, a raz tak. Raz jest 1 tys., a raz 500 zł. Otwarte klauzule, o których mówimy mają szczególne znaczenie. Co to ma być szczególne znaczenie? Otwiera to pole niebywałej dowolności interpretacji.

Ponadto pani poseł Chrobak słusznie zwróciła uwagę na przyjęcie takiej klauzuli: „jeżeli się nie przyczynił”. Sąd uznaje, że jest przewlekłość postępowania, a skoro tak uznaje, to wina jest po stronie sądu. Tak, bezwzględnie. Przecież logika jest prosta, zero-jedynkowa. Jeżeli było to drugiej stronie, to nie ma przewlekłości. Nie wolno tego wpisywać. Uważam, że ustawa powinna być jeszcze raz przemyślana z takimi strategicznymi elementami. Nie ma tego, o czym mówił pan poseł Jachnik. Nie ma powiązania odpowiedzialności sędziego, który odpowiada za przewlekłość, że to sędzia pokrywa. Musimy się na coś zdecydować. Przepraszam, czy ja panom nie przeszkadzam? Dziękuję. Wbudowujemy mechanizm dyscyplinowania aparatu, a to są również ludzie i tu nie można mieć sentymentu, że są to koledzy sędziowie. Nie mogą być sentymenty, że jest to środowisko, z którego panowie się wywodzą i macie rozmaite powiązania. Musi być dyscyplinowanie sędziego i odpowiedzialność sędziego, że nabroił i niesprawnie prowadził proces.

Proszę państwa, dlaczego nagle z 1 tys. zrobiło się 500 zł? Są to śmieszne kwoty. Co to jest 500 zł przez 10 lat. Znam ludzi, których przez 20 lat procesów cywilnych z urzędami doprowadzono do ruiny. Oni dostaną 550 zł, bo będą to te szczególne. Trochę to wszystko się rozmywa.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Jachnik.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Krótko w celu uzupełnienia. Chodzi mi o to, kiedy swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony. Pytam się, jeżeli strona w postępowaniu karnym, cywilnym postępuje zgodnie z procedurą karną lub cywilną, to można jej zarzucać, że przyczyniła się do przewlekłości?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani przewodnicząca Wassermann i później kolejni.

Poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jeśli można, to – panie pośle – proszę wyobrazić sobie taką sytuację, że przez pierwsze dwa lata postępowanie nie rozpoczyna się z uwagi na fakt, że sąd ponosi winę i potem się to rozpoczyna. Następnie strona w wyniku swoich niesumiennych, nierzetelnych działań przedłuża to po raz kolejny. Po tym sąd nie wyznacza rozprawy przez dwa lata. Ma pan mieszaną sytuację. Szanowni państwo, nie bójcie się klauzul otwartych. Prawo karne, cywilne i inne muszą mieć klauzule. Po to orzecznictwo wypracowuje pewne reguły. Życie jest tak bogate, że jeżeli zrobicie przepis kazuistyczny, to okaże się, że nie jest

to adekwatne do 20 przypadków, w których ustawodawca nie był tego w stanie przewidzieć. Są przypadki, w których mówi się, że w szczególnie uzasadnionych przypadkach, jak np. był silnie wzburzony okolicznościami. Orzecznictwo sobie z tym radzi. Inaczej nie da się, bo pewnie wtedy kodeks miałby 55 tys. artykułów, a nie 600, jak dzisiaj.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Wojciechowski, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nie wiem, czy dobrze zrozumiałem przedstawicieli ministerstwa. Zrozumiałem, że linia obrony może mieć wpływ na sytuację procesową oskarżonego. Raczej linia obrony nie powinna mieć wpływu na jego sytuację. Wiadomo, że osoba broni się i może użyć dowolnej linii. Może też przyznać się do winy. Zrozumiałem, że jak się przyzna do winy, to przyspieszy. Tak mniej więcej to brzmiało. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pani przewodnicząca Wassermann, *ad vocem*.

Poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie ministrze, proszę się nie gniewać, że zabiorę głos. Panie pośle, proszę wyobrazić sobie sytuację, że ja, jako obrońca albo pan nie podpisuje apelacji. Potem ją podpiszę, a następnie jest inny brak formalny. Ma pan sytuację, w której w ciągu półtora roku nie może pan rozpoznać apelacji, ponieważ strona lub jej obrońca, pełnomocnik doprowadza do tego, że przedłuża się to postępowanie. Nic nie ma z tym wspólnego, że on się przyznaje, bądź nie. Proszę państwa, praktyka jest tak ogromnie bogata, że nie da się tego szczegółowo zapisać. Mogę mnożyć te przykłady.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeszcze przewodniczący Andrzej Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Do państwa radnych, posłów, którzy mają inne zdanie, którzy też kiedyś byli radnymi. Trafnie to powiedziałem. Chciałem podnieść okoliczność, na którą zwrócił uwagę przedstawiciel ministerstwa. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka jest bogate w tym zakresie. Z tego orzecznictwa wynika, jakie są warunki szczególnego znaczenia dla skarżącego daną sprawę. To jest klauzula generalna. Zgadza się. Mamy wiele klauzul generalnych. Mamy też zasady współżycia społecznego i inne szczególne okoliczności. Nie da się tego tak kazuistycznie ustalić. Tutaj nie ma możliwości. Taka jest procedura i przesłanki.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł Barbara Chrobak.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Panie ministrze, czy nie wystarczyłby przepis, który mówiłby o tym, jeżeli jest stwierdzona przewlekłość, to stosuje się karę, a nie na zasadzie, czy będzie to szczególne znaczenie, czy nie. To powoduje interpretacje i dowolność, o której mówimy, która jest stosowana w praktyce.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy pan minister chciałby się odnieść?

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Króciutko. Jednym słowem. Jest to konieczne. Zostały podane przykłady przez panią poseł. Mogę dać jeszcze kilka innych, kiedy wysyła się apelację pod adres innego sądu, aniżeli właściwy sąd, aby ten sąd przesłał do innego sądu. Wysyła się też jeszcze niepodpisaną apelację itd. Tych technik można mnożyć. Jest zalewanie sądów wnioskami dowodowymi. Każdy praktyk zna tych sytuacji całe mnóstwo. Przyczynienie się oskarżonego do przedłużenia postępowania występuje w wielu przepisach postępowania karnego. Wspomnę o art. 263 § 4, który uzasadnia przedłużanie tymczasowego aresztowa-

nia poza terminy maksymalne, czyli poza 12 miesięcy i 2 lata właśnie, kiedy oskarżony przyczynia się do przedłużania postępowania karnego, stosuje obstrukcję postępowania i je przewleka.

Tak samo w przesłance tymczasowego aresztowania jest ta okoliczność. To nie ma nic wspólnego z obroną. Wykracza to poza obronę i jest to nadużycie prawa do obrony. Takie zachowanie nie korzysta z ochrony prawnej. Jest to przedłużenie i wpisuje się to w system, aby sąd miał możliwości miarkowania odszkodowania oraz patrzenia na całe spektrum sprawy. Owszem, sąd zawinił, ale oskarżony także, zatem w rozsądny sposób wyznaczamy tę sumę. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze. Panie pośle, udzielę panu głosu.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Trzeba odpowiedzieć sobie na pytanie. Panie Sanocki, proszę o spokój. Trzeba sobie odpowiedzieć na jedno pytanie. Czy ustawę i zmiany wprowadzamy po to, aby poprzez wprowadzenie nowych regulacji prawnych sądy przyspieszyły postępowania, czy też chcemy to odwalić i zrealizować w cudzysłowie „pseudoorzeczenie" europejskiego trybunału? Pani przewodnicząca, muszę się do tego odnieść. Państwo mówicie i pan minister też, że to strony torpedują. Co dzieje się wtedy i podaję konkretny przykład. Rok 2007 zmiana k.p.k. Trwało to dwa i pół roku. Sądy przesyłały sobie akta, bo nie wiedziały, co mają robić. Co się dzieje, jak sąd prowadzi 9 miesięcy postępowanie po terminie przedawnienia i jeszcze nie uznaje skargi? Wiemy o tym doskonale, że mącą prokuratorzy, sądy i strony.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, ale o tym właśnie mówimy.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Pani przewodnicząca, tylko konsekwencje ponoszą strony.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Po to są te przepisy, że może być sytuacja zero-jedynkowa, prosta, że tylko sąd jest winny. Może być sytuacja, że winna jest tylko strona, ale może być sytuacja, że wina po trochu leży tu i tu. Dlatego jest przepis mówiący, że sąd miarkuje. Na przykład jest dziesięcioletni proces i czy 2 lata to nie jest w wyniku postępowania strony, a 8 leży po stronie sądu. Szanowni państwo, to tak rozumiem i tak potrafię sobie to wyobrazić.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Ja też sobie potrafię wyobrazić, co będą robić sądy. Przy tym miarkowaniu, podniesiono nam opłatę ze 100 zł na 200 zł. Tak sobie miarkować.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pan poseł Sanocki i chodźmy dalej.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, jeżeli nawet adwokat lub strona – panie ministrze – robili takie sztuczki, to wina jest po stronie sądu. Od tego ma grzywny, środki dyscyplinujące. Wina zawsze leży po stronie sądu, jeżeli proces trwa 10 lat. Moja znajoma sędzina prowadziła proces Pogana w Opolu, prezydenta z SLD. Chodziło o elektrownie, łapówki itd. Spotykam i mówię, gratuluję, ale dlaczego ten proces trwał 16 lat? Nie mogłoby być to dzień po dniu? Wie pan, mogłoby, ale nam się nie chce. Pani przewodnicząca, proszę ministerstwo o wyjaśnienie, bo tu wprowadzono masę klauzul otwartych, a niektóre dublują się.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak wygląda system.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Są to klauzule otwarte. One wprowadzą te zmiany na manowce. Okaże się, że nic to nie poprawi, a tylko odfajkujemy, a męczymy się sami i toczymy te boje. Uważam, że jest za dużo klauzul otwartych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, wymieniliśmy się poglądami. Taki jest przepis i co? Czy głosujemy nad art. 12 ust. 4? Dobrze, kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem pkt 4, bo to tak rozumiem, w brzmieniu zaproponowanym w tej poprawce? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowało 17 posłów. Za 11, przeciw 6, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Rozumiem, że poprawka została przyjęta.

Teraz jesteśmy przy zmianie nr 7. Dodaje się ust. 7 w brzmieniu: „Jeżeli do przewlekłości postępowania doszło w postępowaniu przed więcej niż jednym organem, przyznając sumę pieniężną sąd wskazuje, w jakiej części wypłaty dokonuje dany organ". Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos odnośnie do tego przepisu? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tego przepisu? Dziękuję. Idziemy dalej.

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Teraz, pani przewodnicząca, mieliśmy głosować dodanie pkt 8, czyli poprawki dotyczącej możliwości wnoszenia skargi w tej samej sprawie. Z tym niejako powiązany jest pkt 9, czyli opłata, o której wspomniał chyba pan poseł Jachnik. Jest to podwyższenie ze 100 zł na 200 zł. Jeżeli mamy taką możliwość, że wnosimy w tej samej sprawie, to musi być jakaś zapora przed pieniactwem. Dlatego sugerujemy zmianę w art. 17 nowelizowanej ustawy, czyli podniesienie opłaty do 200 zł.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Zgadza się. Dziękuję bardzo. Czy ktoś chce zabrać głos? Dziękuję. Czy jest sprzeciw? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Panie dyrektorze, nie do końca się z panem zgodzę. Kogoś, kogo będzie stać na 200 zł, to zapłaci te 200 zł. Osoby, które borykają się z sądami…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To złożą wniosek o zwolnienie od kosztów.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Pani przewodnicząca, my upraszczamy procedurę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę państwa, z praktyki powiem, że zrobiłabym 2 tys. złotych. Osobiście w Krakowie znam panią, która zrobiła 105 procesów wszystkim na około.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

To pani jest po innej stronie barykady niż my.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie. Znamy przypadki zwolnienia od kosztów sądowych. Gdyby było to przestrzegane, to każdy, kto nie ma tych pieniędzy, byłby zwolniony.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Znam takie przypadki, kiedy osoby nie są zwolnione z kosztów sądowych i nie mają dochodu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy pani poseł chciałaby jeszcze coś powiedzieć? Czy jest sprzeciw wobec brzmienia tego artykułu? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2 i zmiany nr 1 w art. 2. Bardzo proszę, pan minister.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Panie przewodniczący, w poprawkach, które państwo rozdystrybuowali przed art. 2 ze względu na chronologię ustaw jest konieczność dodania zmian w ustawie o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej i też w drugiej ustawie. Jest to art. 1b w Prawie o ustroju sądów wojskowych.

Szybko powiem, o co chodzi. W art. 2 jest zmiana dotycząca oświadczeń majątkowych sędziów u.s.p. Zmianę stosuje się również do sędziów Sądu Najwyższego i do NSA. Tamte ustawy odsyłają do u.s.p., ale jest pewien problem. Pierwszy prezes Sądu Najwyższego i prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego są wpisani w ustawę o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej. Są wymienieni w art. 10, mimo że powinni składać oświadczenie na postawie u.s.p. Jeżeli teraz nie zostanie zmieniony art. 10, to będzie zastosowanie innych zasad do oświadczeń majątkowych w stosunku do sędziów Sądu Najwyższego i NSA, a inny w stosunku do prezesa. Sędziowie Sądu Najwyższego będą mieli jawne i publikowane oświadczenia, a pierwszy prezes, który jest bardziej postacią publiczną, oczywiście w takim pozytywnym znaczeniu, nie będzie miał publikowanych oświadczeń majątkowych. W związku z tym jest konieczność dokonania takiej zmiany, o której wspominamy w art. 1a i 1b. Dodam, że w art. 1b jest taka różnica, że dotyczy sędziów sądów wojskowych, do których niestety nie stosuje się u.s.p., ponieważ mają własną ustawę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę, pan mecenas z Biura Legislacyjnego.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o drugą poprawkę zawierającą propozycję dodania dwóch ustaw do naszej nowelizacji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dwóch artykułów.

Legislator Łukasz Nykiel:

Tak, dwóch artykułów, to po pierwsze chcielibyśmy zgłosić jedno zastrzeżenie natury ogólnej i 3 poprawki, uwagi o charakterze redakcyjnym. Jeżeli chodzi o kwestie natury ogólnej, to dodanie tych artykułów na etapie, na którym w tej chwili jesteśmy, czyli procedowania ustawy w Sejmie może budzić pewne wątpliwości, czy tego rodzaju zmiana nie wykracza poza zakres przedłożenia. Pan dyrektor argumentował, iż stosowanie ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne do prezesa NSA oraz pierwszego prezesa Sądu Najwyższego... Są tam określone zasady, a stosowanie tych zasad do innych sędziów, nazwijmy to, sądów powszechnych, administracyjnych, jak również sędziów Sądu Najwyższego oznacza pewną niespójność.

To wymaga pewnego komentarza. Ustawodawca w 1997 r. i w kolejnych latach tej zasady nie przełamano, że pewne osoby, które piastują chociażby stanowisko prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego albo pierwszego prezesa Sądu Najwyższego podlegają obowiązkom wynikającym z ustawy antykorupcyjnej o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej, a nie ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Dlatego też rodzi się wątpliwość. Czy dodanie w tej chwili poprawką poselską tych ustaw nie narazi tej ustawy na zarzut wykroczenia poza zakres przedłożenia? Tutaj chcielibyśmy wskazać na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego odnośnie do poprawki, czy charakteru poprawki, która może być zgłoszona na etapie sejmowym czy senackim. Trybunał Konstytucyjny wyraźnie rozróżnia pogłębienie czy też poszerzenie danej materii. Naszym zdaniem, można mieć tutaj pewne wątpliwości, czy poprawką nie rozszerzamy zakresu przedmiotowego nowelizacji. Jest to uwaga o charakterze ogólnym.

Jest jeszcze jeden argument, który świadczy o tym, iż może być to wykroczenie poza zakres przedłożenia. Otóż, w proponowanej zmianie nr 2 w ustawie antykorupcyjnej dodane są dwa ostatnie zdania dające uprawnienie ministrowi sprawiedliwości do zniesienia klauzuli „zastrzeżone” nałożonej na oświadczenie o stanie majątkowym na wnio-

sek osoby składającej to oświadczenie. Co więcej, to w stosunku do tego uprawnienia nie ma być stosowany przepis art. 6 ust. 3 ustawy o ochronie informacji niejawnych. Chcielibyśmy wskazać Wysokiej Komisji, że art. 6 ust. 3 ustawy o ochronie informacji niejawnych określa procedurę zniesienia klauzuli, przede wszystkim chodzi o otrzymanie zgody. Jeśli dobrze pamiętam, to zniesienie umożliwia się wyłącznie po podpisaniu pisemnej zgody przez osobę, która nałożyła klauzulę tajności, więc tutaj mamy zmianę merytoryczną. To też może budzić pewne wątpliwości w kontekście trójpodziału władzy. Proszę zwrócić uwagę, że mamy do czynienia z oświadczeniami o stanie majątkowym przedstawicieli władzy sądowniczej.

Wreszcie uwagi o charakterze redakcyjnym. Pierwsza uwaga jest do zmiany nr 2, gdzie dodawane są po ust. 3, ust. 3a i 3b. W ostatnim zdaniu proponowalibyśmy, żeby wyraz „przepisów" zastąpić słowem „przepisu", ponieważ powołujemy wyłącznie art. 6 ust. 3. Analogiczna uwaga jest do dodawanego art. 1b zmiany nr 1. Tam jest § 5. Na końcu mamy: „w stosunku do tego uprawnienia przepisu art. 6 ust. 3 ustawy o ochronie nie stosuje się". Ostatnia uwaga o charakterze redakcyjnym jest pod rozwagę strony rządowej. Art. 1a zmiana nr 2 ust. 3a zdanie drugie: „na wniosek sędziego osoba odbierająca oświadczenie". Dlatego, że w pierwszym zdaniu jest mowa o ruchomościach sędziego, a więc wydaje się, aby tutaj zachować pewną konsekwencję terminologiczną powinniśmy wyrazy „osoby, która złożyła oświadczenie" zastąpić wyrazem „sędziego". Są to wszystkie nasze uwagi, jeżeli chodzi o poprawkę dotyczącą dodania art. 1a i 1b.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Mam pytanie do legislatorów, czy zmian określonych w art. 1a nie można wprowadzić w ustawie o Sądzie Najwyższym? Zmiany w art. 1b są w ustawie o ustroju sądów wojskowych.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odpowiadając panu posłowi, czy nie można byłoby przenieść tego do ustawy o Sądzie Najwyższym, to być może byłaby to zasadna uwaga. Natomiast w tej chwili jesteśmy na pewnym etapie procesu legislacyjnego i tego rodzaju zmiana mogłaby, naszym zdaniem, prowadzić do wątpliwości, czy nie wykraczamy poza zakres przedłożenia. Decyzja i pewne ryzyko, które się z tym wiąże na pewno będzie analizowane przez państwa posłów ewentualnie przy głosowaniu nad poprawką.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Oddaję głos ministerstwu.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Dziękuję serdecznie. Gdybyśmy chcieli przenieść zasadę do ustawy o Sądzie Najwyższym, to też trzeba byłoby zrobić taką samą zmianę tych dwóch przepisów. W obecnej chwili w ust. 3 właśnie wymienione jest *expressis verbis*, czy w zasadzie wcześniej w artykule, po ustępie poprzedzającym jest pierwszy prezes Sądu Najwyższego i prezes NSA. To najlepiej pokazuje, że ta zmiana jest konsekwencją legislacyjną pewnego modelu, który przyjmujemy w stosunku do sędziów. Jeżeli wobec sędziów chcemy stosować takie zasady oświadczeń majątkowych, to później jest pierwszy prezes Sądu Najwyższego, jak pan wskazał w ust. 3a. Pierwszy prezes to nie jest zwykła osoba, to sędzia. W związku z tym te zasady, które przyjmujemy do zwykłych sędziów powinny się rozciągać, bo jest to konsekwencja legislacyjna, także na pierwszego prezesa. Obojętnie jak chcielibyśmy to zmienić, to zawsze należy zmienić art. 10 ust. 3 ustawy antykorupcyjnej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, pan przewodniczący.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie dyrektorze, ale w drugim czytaniu wprowadzamy ustawę o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej z 21 sierpnia 1997 r., która w ogóle nie występowała przy pierwszym czytaniu. Ustawa o Sądzie Najwyższym występowała. Uważam, że stanowisko Biura Legislacyjnego jest słuszne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. A odnośnie do zmian natury legislacyjnej, które sugeruje Biuro Legislacyjne, które dotyczą zastąpienia wyrazów bądź też zmiany formy?

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Co do zmian redakcyjnych nie mamy uwag i żadnych zastrzeżeń.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przejmuję tę poprawkę jako własną. Poddaję to pod głosowanie. Pytam tylko Biuro Legislacyjne, czy mamy poddać pod głosowanie łącznie pkt 1a i 1b?

Legislator Łukasz Nykiel:

Naszym zdaniem możemy głosować rozłącznie, gdyż poprawka dotyczy dwóch różnych aktów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. Poddaję pod głosowanie poprawkę w postaci art. 1a. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Za przyjęciem poprawki głosowało 10 posłów. Przeciw było 4 i 1 wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 15 posłów.

Poprawka została przyjęta.

Pod głosowanie poddaję poprawkę określoną w zestawieniu jako poprawkę nr 1b. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Za przyjęciem poprawki głosowało 11 posłów. Przeciw było 4 i nikt wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 15 posłów.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do art. 2. Czy są uwagi do art. 2? Proszę bardzo.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o pkt 1, to mamy propozycję innego brzmienia lit. a) i b) oraz mamy propozycję dodania lit. ba), czyli kolejnego punktu. Jeżeli chodzi o lit. a), to proponujemy, aby minister sprawiedliwości był uprawniony do zdejmowania klauzuli związanej z ochroną informacji z oświadczeń majątkowych. Tak to zostało wyeksplikowane, że nie stosuje się wówczas ust. 3 ustawy o ochronie informacji niejawnych, czyli zgody prezesa. Chodzi o to, żeby te oświadczenia nie były poprzez brak dobrej woli… W rzeczywistości, to co miało być zasadą, stało się wyjątkiem, czyli te oświadczenia byłyby ukrywane. Jest to zabezpieczenie w postaci hamulca, że minister sprawiedliwości zawsze jest uprawniony do zniesienia klauzuli. Lit. b) to konsekwencja legislacyjna. Podmioty, które są wymienione w tej literze zamienia się jednym słowem na „podmiot uprawniony", żeby ułatwić czytanie i nie tworzyć wrażenia, że są dwa różne podmioty uprawnione, czyli Krajowa Rada Sądownictwa i prezes właściwego sądu. W rzeczywistości odpowiednio stosuje się raz KRS, a raz prezesa sądu. Lit. ba) to informacja o stanie oświadczeń majątkowych jest przesyłana do właściwego urzędu skarbowego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o poprawkę w zakresie art. 2 zmiany nr 1, to nie będziemy powtarzać tych samych argumentów. Podtrzymujemy swoje wątpliwości, co do uprawnienia ministra sprawiedliwości, czyli te, które artykułowaliśmy przy zmianie dotyczącej ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospo-

darczej przez osoby pełniące funkcje publiczne. Mamy do rozważenia jedną propozycję redakcyjną. Jest to do § 6 ostatniego zdania. Tutaj użyta jest liczba mnoga w stosunku do tych uprawnień. Wskazujemy, że w przyjętej już poprawce w ustawie o ograniczeniu oraz w ustawie – Prawo o ustroju sądów wojskowych przy analogicznym przepisie jest mowa, że w stosunku do tego uprawnienia... Wydaje się, że tutaj chodzi o jedno uprawnienie, bo jest to uprawnienie do zniesienia klauzuli. Proponowalibyśmy ostatnie zdanie i brzmienie" „w stosunku do tego uprawnienia" i tutaj konsekwentnie: „przepisu art. 6 ust. 3 nie stosuje się". Jeżeli chodzi o poprawkę, to tyle.

Panie przewodniczący, natomiast w ramach zmiany nr 1 jest jeszcze w projekcie lit. c), która nie jest objęta poprawką. Nie wiem, panie przewodniczący, bo do lit. c) mamy uwagi i czy mógłbym je w tej chwili zreferować, czy dopiero po ewentualnym przyjęciu tej poprawki?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. Może po przyjęciu. Teraz moje pytanie do przedstawicieli ministerstwa, co do zmian w ostatnim zdaniu, które dotyczy § 6.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Nie, nie zgłaszamy zastrzeżeń.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Przejmuję poprawkę jako własną. Proszę bardzo, pan poseł Arkadiusz Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Panie przewodniczący, jeszcze odnośnie do § 6 i podanego w wątpliwość przez pana mecenasa uprawnienia ministra sprawiedliwości do znoszenia klauzuli. Czy nie byłoby zasadne, jeżeli planujecie nadać ministrowi takie uprawnienie, chociaż nie jestem tego zwolennikiem, ale jeżeli już planujecie, to czy nie warto wskazać jakiegoś punktu odniesienia, w jakich okolicznościach miałoby to następować? Gołe stwierdzenie, że minister sprawiedliwości jest uprawniony do zniesienia tej klauzuli powoduje to, że nie musi kierować się żadnymi przesłankami. Czy nie warto to jakoś ograniczyć? Dać jakiś punkt odniesienia, jak np. w szczególnie uzasadnionych przypadkach lub kiedy jakiś inny organ nie jest do tego uprawniony. Chodzi o coś, cokolwiek zawężałoby jego pole działania. W tej chwili jest to nieograniczone i niczym nie musi się kierować. Czy państwo analizowaliście taką sytuację? W tym brzmieniu przepis jest niezwykle ogólnikowy i obszerny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan poseł chce skonkludować swoje wystąpienie jakąś poprawką? Dobrze. To tylko pytanie. Bardzo proszę przedstawicieli ministerstwa.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

To dotyczy ochrony informacji niejawnych. W obecnie obowiązującej ustawie nie ma takiego doprecyzowania i przesłanek. Ciężko teraz byłoby konstruować takie przesłanki. Oznaczałoby to, że trzeba byłoby się zastanowić nad kwestią wzruszalności takiej decyzji, jeżeli wykraczałaby poza przesłanki. To z kolei powodowałoby w konsekwencji dalszy tryb postępowania. W całej ustawie o ochronie informacji niejawnych jest przyjęta zasada dotycząca zaufania do organów publicznych, które są dysponentem informacji niejawnej. Nie ma możliwości weryfikowania, aby nie ujawnić, w wyniku takich działań co jest treścią informacji niejawnej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Czy poprawkę do lit. a) i b) można głosować łącznie, czy oddzielnie?

Legislator Łukasz Nykiel:

Naszym zdaniem można głosować łącznie, nie tylko lit. a) i b), ale także dodanie lit. ba) w tym brzmieniu, gdyż dotyczy to tej samej jednostki redakcyjnej art. 87. To, co jest w poprawce nr 3 w art. 2, jak gdyby zmiana nr 1 i kończy się: „ze względu na miejsce zamieszkania sędziego", to powinniśmy głosować naszym zdaniem łącznie. Natomiast jeżeli chodzi o poprawkę do zmiany nr 3, będziemy to procedować w dalszej kolejności.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Zatem poddaję pod głosowanie poprawkę nr 1 do art. 1. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Za poprawką głosowało 10 posłów. Przeciw było 2 i nikt nie wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 12 posłów.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do pkt c), a więc do zmian w § 9. Bardzo proszę panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mamy uwagę do lit. c) § 9. Ten przepis sformułowany jest w taki sposób, iż podanie nieprawdy lub zatajenie prawdy w oświadczeniu miałoby powodować odpowiedzialność karną na podstawie art. 233 § 1 Kodeksu karnego. W dalszej części tego przepisu mowa jest o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wydaje się, że ta odpowiedzialność karna powinna dotyczyć art. 233 § 6, który mówi o przestępstwie fałszywego oświadczenia, jak również ta odpowiedzialność karna, która jest wpisana w zdanie trzecie § 9, to ta odpowiedzialność karna powinna być za złożenie fałszywego oświadczenia, a nie za składanie fałszywych zeznań. Faktem jest, że przepis § 6 jest w ramach art. 233. W § 6 jest mowa o odpowiednim stosowaniu § 1. Natomiast, wydaje się, że jest to odpowiedzialność karna za złożenie fałszywego oświadczenia. Mielibyśmy taką propozycję redakcyjną, aby posłużyć się pewnym sformułowaniem przyjętym niedawno w ustawie – Prawo o prokuraturze, gdzie rozwiązania są analogiczne i wydaje się, że rozwiązanie tam zawarte jest prawidłowe. Brzmienie byłoby następujące: „oświadczenie, o którym mowa w § 1 składa się pod rygorem odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia. Składający oświadczenie jest zobowiązany do zawarcia w nim klauzuli o następującej treści: Jestem świadomy odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia. Klauzula ta zastępuje pouczenie organu uprawnionego do odebrania oświadczenia o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia”. Chcielibyśmy zwrócić uwagę, że w przyjętej poprawce, polegającej na dodaniu art. 1b, czyli zmiany w prawie o ustroju sądów wojskowych właśnie tego rodzaju klauzulę przegłosowaliście państwo, w dodawanym § 7. Mielibyśmy dodatkowe argumenty spójności, między Prawem o ustroju sądów powszechnych oraz Prawem o ustroju sądów wojskowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Jest zgoda.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Przejmuję poprawkę jako własną. Poddaję to pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Za poprawką głosowało 10 posłów. Przeciw było 2 i 1 wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 13 posłów.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 2. Czy są uwagi? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mamy dwie uwagi redakcyjne i pytanie do rządu o charakterze merytorycznym. W przepisie w art. 108 § 1 i 2 strona rządowa proponuje wydłużenie terminu przedawnienia karalności z 3 do 5 lat w sytuacji, gdy wszczęcie postępowania dyscyplinarnego nastąpiło przed upływem terminu pięcioletniego przedawnienia. Przedawnienie dyscyplinarne następuje w terminie do 8 lat od daty popełnienia czynu. Chcielibyśmy zapytać o odniesienie się do Kodeksu karnego, gdyż też zawiera przepisy dotyczące przedawnienia karalności przestępstw. Tam w art. 101 Kodeksu karnego przestępstwa będące występkami przedawniają się po upływie 5 lat od chwili popeł-

nienia czynu. Po przyjęciu tych zmian mielibyśmy taką sytuację, że przewinienie dyscyplinarne przedawniałoby się po upływie takiej samej liczby lat. Biorąc to pod uwagę, przewinienie dyscyplinarne wydaje się być co do zasady, przewinieniem mniejszej wagi niż przestępstwo. Pytanie, jak wydłużenie tego terminu ma się do przedawnienia karalności przestępstw w art. 101 Kodeksu karnego?

Podobna uwaga, i tutaj już nie będę zabierał głosu, jest przy okazji zmiany nr 5. Tu też chodzi o pewne odniesienie do Kodeksu karnego. Jest to w zakresie łączenia kar dyscyplinarnych. Jest to art. 133a. Jeżeli chodzi o zasadę łączenia kar w Kodeksie karnym, to mamy pewne zasady m.in. nie łączy się tam kar różnego rodzaju poza karą ograniczenia wolności i pozbawienia wolności, z tego co pamiętam. To jest do sprawdzenia. Jeżeli chodzi o orzekanie kary łącznej przy przewinieniach dyscyplinarnych, to nie byłoby tych rygorów, które są w Kodeksie karnym dla przestępstw aż tak dalekich.

Jeżeli chodzi o uwagi redakcyjne, to są dwie. W § 1 po wyrazach „od chwili" dodać wyraz „popełnienia". Byłoby to ujednolicenie przepisów w § 2. Na końcu jest mowa, że z upływem 8 lat o chwili popełnienia czynu. Dlatego też uważamy, że wyraz „popełnienia" w § 1 też powinien się znaleźć.

Druga poprawka wyłącznie o charakterze redakcyjnym. Proponujemy cyfrę „8" zastąpić wyrazem „ośmiu", gdyż w § 1 mamy pięciu, które nie jest cyfrą, a słowem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Zacznę od kwestii formalnej. Jest akceptacja dla poprawek natury legislacyjnej ze strony ministerstwa. Natomiast, co do zasadniczego pytania ze strony Biura Legislacyjnego, to proszę ministerstwo o odniesienie się do tego.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Jeżeli chodzi o termin przedawnienia w Kodeksie karnym w odniesieniu do takiej sytuacji jaka jest przewidziana w tym artykule, czyli w § 2, że w momencie biegu terminu pięcioletniego z § 1 przedawnienie dyscyplinarne następuje z upływem 8 lat, co w Kodeksie karnym jest to art. 102, który dodaje 10 lat, czyli razem jest 15 lat, a nie 5. Mamy do czynienia z § 1, który mówi o tym, że można wszcząć postępowanie do 5 lat, a później po upływie 5 lat już nie można wszcząć postępowania. Jeżeli zostało wszczęte, to odpowiednio w Kodeksie karnym można jeszcze toczyć dalej postępowanie 10 lat, a w naszej odpowiedzialności dyscyplinarnej do upływu 8 lat. Ten przepis jest kalką odpowiedniego przepisu z Prawa o prokuraturze.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Nikt nie zgłasza wniosków do zmiany nr 2. Myślę, że zmiany natury legislacyjnej nie wymagają głosowania. Nikt nie zgłasza żadnych, innych uwag do zmiany nr 2. Stwierdzam, że ta zmiana została przyjęta. Pan poseł wnioskuje o przegłosowanie?

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. Nie słyszałem sprzeciwu i żadnych wniosków. Dlatego nie poddałem tego pod głosowanie. Skoro pan zgłasza, to poddaję pod głosowanie zmianę. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 2? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Za przyjęciem zmiany nr 2 opowiedziało się 9 posłów. Przeciw było 2 i nikt nie wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 11 posłów.

Stwierdzam, że zmiana nr 2 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 3. Czy są uwagi do zmiany nr 3? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o Biuro Legislacyjne, to mamy uwagę do lit. b). Jest to uwaga o charakterze językowym. Na końcu przecinek przed wyrazami: „kierownika ośrodka zamiejscowego sądu" zastąpić spójnikiem „lub". Jest to poprawka o charakterze językowym. Mamy wyliczenie i ostatni element wylicze-

nia powinien być poprzedzony spójnikiem, a nie przecinkiem. Jeżeli chodzi o lit. a), to zarówno w brzmieniu z druku, jak i co do poprawki, nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, ministerstwo.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Sugerowalibyśmy poprawkę w odniesieniu do lit. a). Jest tu kara od 5 do 15%. My sugerujemy od 5 do 20%.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan poseł Maciej Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Mam pytanie do wnioskodawców. W jakim kraju stosuje się takie kary finansowe dla sędziów za wystąpienia dyscyplinarne poprzez obniżanie wynagrodzenia?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jakieś kary być muszą. Dotyczą tylko tych, którzy dopuścili się przewinienia.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Tak, ale widzę, że jest negatywna opinia Sądu Najwyższego, Krajowej Rady Sądownictwa, Krajowej Rady Radców Prawnych, NSA itd. Jest długa litania instytucji, które są przeciwne. W związku z tym pytam się o jakieś szersze uzasadnienie. Trzeba mieć mocne argumenty, aby wprowadzać taką karę, jeżeli tyle szacownych instytucji jest przeciwnych. Pytam się, jakie są to argumenty oraz jakie są doświadczenia z innych krajów? Czy jest to normalne i stosowane w krajach europejskich nakładanie kar na sędziów za tego rodzaju wystąpienia dyscyplinarne?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tego rodzaju sprzeciwy wcale mnie nie dziwią. Kto chciałby ustanawiać dla siebie jakieś kary? Nikt nie ma takiego interesu. Na tę sprawę musimy spojrzeć nie z punktu widzenia korporacji sędziowskich, tylko z punktu widzenia społeczeństwa. W związku z tym musimy patrzeć na to w kategoriach, czy chcemy dyscyplinować, czy też nie. O tym będzie orzekał sąd dyscyplinarny, a tu stwarza się tylko możliwości wymierzania kary. Podejrzewam, że jest to i tak lepsza kara, jak usunięcie ze stanowiska lub przeniesienie w drugi region Polski. Jakaś dolegliwość musi być. Z karą upomnienia i nagany nie wiążą się takie wielkie dolegliwości. Myślę, że zasadne jest zwiększenie katalogu kar, aby urealnić to. Proszę bardzo, pan minister.

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Dziękuję bardzo. Tylko krótko dodam, że ten pomysł jest wzięty z ustawy PO. To ustawa PO zakładała i wprowadziła te kary. Ustawa została przegłosowana i przyjęta. Dopiero na skutek skargi KRS trafiła do Trybunału Konstytucyjnego. Co więcej, Trybunał Konstytucyjny nie dopatrzył się naruszenia konstytucji w tym zakresie. Wzięliśmy dobry pomysł, który państwo zaproponowaliście. Przejęliśmy go.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Nie bardzo rozumiem. Jeżeli zostało to wprowadzone, to nie trzeba wprowadzać tego po raz drugi. Czy to już jest w ustawodawstwie, czy nie?

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Jeżeli chodzi o państwa ustawę, to problem jest nieco szerszy. Na skutek dużego protestu środowiska korporacji – pan dyrektor za chwilę opowie, jak było z tą ustawą, którą państwo przyjęliście – trafiła ona do Trybunału Konstytucyjnego. Powie także, dlaczego my musieliśmy to wcielić i dlaczego tego jeszcze nie ma w systemie, wbrew temu, co państwo chcieliście i my też. Kolega opowie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Ustawa została uchwalona przez Sejm i skierowana do Trybunału Konstytucyjnego w trybie kontroli uprzedniej. Trybunał Konstytucyjny uznał za niekonstytucyjne dwa artykuły i uznał, że nie są one immanentnie powiązane z pozostałą częścią ustawy, a więc zgodnie z konstytucją ustawa została skierowana ponownie do Sejmu na początku tej kadencji celem zaopiniowania, czy Sejm decyduje się na zmianę tych dwóch artykułów, czy *de facto* na dyskontynuację ustawy. Z tego co wiem, opinia nie została wydana. W związku z tym nie stanowi to elementu porządku prawnego i nie zostało to opublikowane w Dzienniku Ustaw, ale na skutek dwóch innych przepisów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Marcin Święcicki, bardzo proszę.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Żebym dobrze zrozumiał sytuację. Trybunał zwrócił to do Sejmu, ale zakwestionował dwa artykuły i dał Sejmowi do wyboru, czy chce uchwalić ustawę bez dwóch artykułów, czy nie chce jej w ogóle uchwalać. Te dwa artykuły nie mogą wejść do systemu prawnego, ponieważ były zakwestionowane przez trybunał.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Nie te dwa. Są to zupełnie inne, których nie ma w tej ustawie. Z tego co pamiętam, była to kwestia systemu informatycznego i wglądu w akta do postępowań dyscyplinarnych.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przejmuję poprawkę dotyczącą zmiany nr 3, która proponuje zamieszczenie w katalogu obniżenia wynagrodzenia zasadniczego w miejscu wyrazów: „od 5 do 15%" sformułowania „od 5 do 20%". Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Za przyjęciem poprawki głosowało 9 posłów. Przeciw było 2 i nikt nie wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 11 posłów.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Teraz przystępujemy do głosowania zmiany nr 3 wraz z przyjętą poprawką i uwagą Biura Legislacyjnego. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 3 wraz z przyjętą poprawką i uwagami Biura Legislacyjnego? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Za przyjęciem zmiany nr 3 głosowało 9 posłów. Przeciw było 2 i nikt nie wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 11 posłów.

Stwierdzam, że zmiana nr 3 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 4. Czy są uwagi do zmiany nr 4? Bardzo proszę, pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Mamy poprawki redakcyjne, ale jeżeli państwo pozwolicie, to najpierw pytanie do rządu. Jakie jest uzasadnienie do poszerzenia odpowiedniego stanowienia tego przepisu o Kodeks karny? Czy chodzi tylko o odpowiednie stosowanie regulacji zawartej w art. 108 § 4 u.s.p.? Jeżeli tak, to przytoczę § 4 art. 108: „Jeżeli jednak przewinienie dyscyplinarne zawiera znamiona przestępstwa, przedawnienie dyscyplinarne nie może nastąpić wcześniej niż przedawnienie przewidziane w przepisach Kodeks karnego". Wydaje się, że odesłanie, które jest w art. 108 § 4 do Kodeksu karnego jest wyczerpujące. Czy jest jakaś inna sytuacja, która uzasadnia w art. 128 przywołanie Kodeksu karnego?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, ministerstwo.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Oczywiście. Jest to konsekwencja tej zmiany, którą przed chwilą państwo przegłosowaliście, czyli dodania kary pieniężnej. Musimy mieć instrumentarium pozwalające na wymierzenie kary łącznej. Pan mecenas sygnalizował problem z łączeniem różnych kar. Przewidujemy możliwość łączenia np. upomnienia, czy nagany i zmniejszenia wyna-

grodzenia. Mogą zdarzyć się sytuacje, że ktoś popełnił taki czyn, ale jeszcze nie należy go wydalać z zawodu, tylko należy wyraźnie wskazać, że to, co zrobiłeś jest nieprawidłowe. Poniesiesz konsekwencje materialne w postaci obniżenia wynagrodzenia i jednocześnie wyraźny wpis w postaci nagany. Jeżeli teraz łączymy kary, jak np. karę potrącenia od 5 do 20%, to natychmiast powstaje pytanie, co jeżeli są dwa czyny. Czy wtedy potrącamy dwa razy po 20%? To już jest potrącenie 40%. W tym momencie musimy stosować jakieś instrukcje dotyczące kary łącznej. To odesłanie do części ogólnej jest jak najbardziej prawidłowe.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Wobec tego mamy uwagi redakcyjne, chociażby na cytowany art. 108 § 4. Proponujemy formułę, która jest już w u.s.p., a więc nie na powoływanie się na datę dzienną i pełny tytuł ustawy, tylko na kodeks. Proponujemy następujące brzmienie: „w sprawach nieuregulowanych w niniejszym rozdziale stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego oraz w części ogólnej Kodeksu karnego”. Dalej już jak w treści.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Co do tych uwag?

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Jest zgoda.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jest zgoda. W związku z tym, przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 4 z sugestią ze strony Biura Legislacyjnego? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Za głosowało 10 posłów, 1 był przeciw i 1 osoba wstrzymała się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 12 posłów.

Stwierdzam, że zmiana nr 4 została przyjęta.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 5. Czy są uwagi do zmiany nr 5? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Kolega już pytał rząd o kwestie odmienności stosowania i łączenia kar w stosunku do Kodeksu karnego. Chcielibyśmy zgłosić poprawkę redakcyjną do § 4: „w przypadku, gdy obwiniony popełnił dwa lub więcej przewinienia dyscyplinarne” , a nie „przewinień dyscyplinarnych”.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jest to § 3, a nie § 4.

Legislator Monika Bies-Olak:

Tak, jest to § 3.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę jeszcze raz powtórzyć: „w przypadku, gdy obwiniony popełnił dwa lub więcej przewinień”.

Legislator Monika Bies-Olak:

Przewinienia dyscyplinarne. Chodzi o użycie właściwego przypadku.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. Jest zgoda?

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. Zatem nie będę tego poddawał pod głosowanie. Nie ma innych uwag.

W związku z tym stwierdzam, że zmiana nr 5 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 3. Czy są uwagi do art. 3? Dziękuję. Nikt nie zgłasza uwag do art. 3.

Stwierdzam, że został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 4? Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, jedna drobna uwaga o charakterze językowym do pierwszego zdania. Naszym zdaniem prawidłowo językowo powinno brzmieć: „O posiedzeniu pełnego składu Sądu Najwyższego lub składu izby (izb) zawiadamia się Prokuratora Generalnego". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Lub składu izby…

Legislator Łukasz Nykiel:

Tak, panie przewodniczący, ponieważ mamy pełny skład sądu lub… Jest to drugi element wyliczenia.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ministerstwo nie ma nic przeciwko takiej zmianie. Czy są inne uwagi do art. 4? Jeżeli nie ma, to uznam, że Komisja przyjęła art. 4 w brzmieniu podanym w druku wraz z sugestią legislacyjną Biura Legislacyjnego.

Stwierdzam, że art. 4 został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 5. Czy są uwagi do art. 5? Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mamy uwagi o charakterze redakcyjnym i pewne pytanie do strony rządowej. Na wstępie chcielibyśmy powiedzieć o ewentualnej kolizji projektu z druku 851 z ustawami dotyczącymi Trybunału Konstytucyjnego. W tej chwili w Sejmie procedowana jest ustawa o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Chyba nie jest to jeszcze drukiem, ale została zgłoszona do laski marszałkowskiej ustawa o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. Obie ustawy zawierają przepis o wejściu w życie, który wskazuje, iż ustawy wchodzą w życie w terminie ustalonym w przepisach wprowadzających obie ustawy. Wydaje się, że inicjatywa podjęta przez wnioskodawców będzie zmierzała do zastąpienia ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z 1 lipca 2016 r. tymi dwoma ustawami o organizacji i trybie postępowania. Chcielibyśmy wskazać, że w ustawie zgłoszonej do laski marszałkowskiej o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym mamy odpowiednik art. 30 ust. 5 ustawy z lipca 2016 r. Jest to art. 43 ust. 3 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. Na tym etapie, na którym jesteśmy, czyli rozpatrywania tego projektu z druku 851, w tej chwili naszym zdaniem nie jesteśmy w stanie określić, w którym kierunku pójdą prace nad tamtym projektem ustawy. Taka niepożądana sytuacja może mieć miejsce, że zmiany dokonane tą ustawą zostaną później derogowane z systemu przez ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. Wydaje się, że na tym etapie nic nie możemy zrobić. Być może na późniejszym etapie, w Senacie, mówię o tej ustawie z druku 851 będzie możliwość odpowiedniego zareagowania i dokonania pewnych korekt. To jest uwaga o charakterze formalnym. Jako służba prawna Kancelarii Sejmu jesteśmy zobowiązani do takich uwag, nie przesądzając o kierunku zmian w ustawach dotyczących Trybunału Konstytucyjnego. Teraz mamy dwie uwagi o charakterze redakcyjnym.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeżeli można, to spróbowałbym się odnieść się do poruszonej kwestii. Jeżeli chodzi o pierwszą część brzmienia ust. 5, to jeżeli dobrze pamiętam, to ona nie pozostaje w kolizji z brzmieniem zawartym w projekcie. Natomiast pewna wątpliwość może wiązać się: „lub prokurator innej jednostki organizacyjnej prokuratury delegowany do wykonywania czynności itd.". W projekcie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym nie ma takiego sformułowania. Jest: „gdy w pełnym składzie jest rozpoznawana sprawa w Trybunale

Konstytucyjnym”, to przed Trybunałem Konstytucyjnym występuje prokurator generalny lub jego zastępca. W pozostałych sprawach występuje prokurator prokuratury krajowej. W tym przepisie idziemy dalej, że może być to prokurator innego szczebla delegowany do prokuratury krajowej. Jak rozumiem, uwaga Biura Legislacyjnego zmierza do tego, że trzeba byłoby to ujednolicić. Proszę bardzo pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Chcieliśmy zwrócić jeszcze uwagę na to, co powiedział pan przewodniczący. To, jak najbardziej jest prawdą, ale chcieliśmy zwrócić uwagę na to, że istnieje hipotetyczne niebezpieczeństwo, którego, jak kolega powiedział, nie jesteśmy w stanie przewidzieć. W momencie, kiedy w pierwszej kolejności weszłyby w życie ustawy, o których mówił kolega, to wówczas nowelizacją w zakresie art. 5 trafilibyśmy w pustkę. Ustawa o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, która będzie procedowana w najbliższych dniach deroguje ustawę, do której naszym projektem wnosimy poprawkę. Nasza sygnalizacja zwraca państwu na to uwagę. Ze względu na to, że nie jesteśmy w stanie przewidzieć chronologii zdarzeń, czujemy się w obowiązku poinformować o równoległości prac.

Druga sprawa to kwestia merytoryczna, o której powiedział pan przewodniczący. Przepis przewidziany w art. 43 w ustawie o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym nie przewiduje przedstawiciela innej jednostki organizacyjnej prokuratury.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że w tym zakresie będziemy mogli to rozstrzygnąć na dalszym etapie procedowania, bo rzeczywiście ustawy powinny współbrzmieć ze sobą. Sądzę, że albo w jednej ustawie dodamy sformułowanie albo dokonamy zmiany tego przepisu. Myślę, że to jeszcze pozostawimy. Dziękuję bardzo za uwagę. Rzeczywiście, jest niespójność dwóch ustaw. Do tego jeszcze powrócimy. Pan poseł Robert Kropiwnicki chciał zabrać głos.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Chciałem podnieść to, co powiedziała pani mecenas. Myślę, że to, co pan przewodniczący mówi jest słuszne, ale rozsądniejsze wydaje się wycofanie tego z tej ustawy i wprowadzenie tego do tamtej ustawy, czyli tej o organizacji. Głupio będzie, jeżeli w tamtej ustawie uregulujecie państwo, że w organizacji jest inaczej. I co? Tym drukiem będziecie nowelizować tamtą ustawę? To dość głupio wygląda, jak nowelizuje się ustawę tydzień po jej uchwaleniu. Proponowałbym, abyście państwo wycofali się z art. 5 i tę regulację, normę, która jest słuszniejsza niż to, co jest tam zawarte, po prostu trzeba zmienić i poszerzyć przepis o normę, która jest w art. 5. To wydaje się najrozsądniejsze. Możecie to państwo zrobić teraz albo w drugim czytaniu. Teraz może być to nawet sensowniejsze. Jak już państwo uznacie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ma pan poseł rację. Trzeba to ujednolicić. W obydwu przypadkach jesteśmy na wstępnym etapie procedowania. Tam jeszcze nie było pierwszego czytania. W tej ustawie jesteśmy w trakcie pierwszego czytania. W związku z tym będzie jeszcze pora dokonać zmian w trakcie drugiego czytania w tej ustawie czy też w tamtej ustawie. Niewątpliwie muszą one nastąpić i nie chciałbym przesądzać, w której ustawie powinna nastąpić zmiana. Trzeba poddać pod głosowanie art. 5. Bardzo proszę, jeszcze pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Chcielibyśmy zgłosić dwie uwagi redakcyjne. Jedna dotyczy wyrazu „osobiście”. Wydaje się, że jest on niezasadny. Chodzi o jego użycie. W sprawach, w których trybunał orzeka w pełnym składzie uczestniczy prokurator generalny. Ten ozdobnik jest niepotrzebny.

Mamy jeszcze pytanie, bo do tej pory posługiwaliśmy się terminem „lub jego zastępca”. To znaczy nie było zastępcy. Natomiast w innych ustawach posługujemy się formułą, że nie jeden z zastępców prokuratora generalnego, tylko jego zastępca. Czy coś przemawia za tym, żeby zmienić formułę akurat w ust. 5 art. 30?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Z mojego punktu widzenia myślę, że uwaga pani mecenas jest zasadna. Nie wiem, co na to ministerstwo. Zastępca to wiadomo, jak nie jeden to drugi.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

O nie. W ustawie – Prawo o prokuraturze jest wymieniony zastępca prokuratora krajowego, jako jeden zastępca. Jest to spuścizna poprzedniej ustawy o prokuraturze, gdzie prokurator generalny był oddzielony od ministra sprawiedliwości i też był pierwszy zastępca. Spowodowało to obudowanie pewnym orzecznictwem, także sądów, instytucji pierwszego zastępcy.

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Jest zastępca i zastępca.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Tak. Zastępca prokuratora krajowego to nie jest pierwszy lepszy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W ustawie mamy, że nie zastępca prokuratora krajowego, tylko prokurator generalny i zastępca prokuratora generalnego. Nie chodzi o krajowego.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Jest jeszcze, że zastępca prokuratora krajowego w ustawie – Prawo o prokuraturze. Mówię, odnosząc się do tamtej ustawy. Mamy kilka terminów „zastępca" w odniesieniu do poszczególnych prokuratorów, czyli prokuratora generalnego i prokuratora krajowego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem to, ale w tym tekście nie zmieniamy prokuratora generalnego, tylko chodzi o zastępcę prokuratora generalnego. W tym druku, który przedstawia rząd nie ma mowy o krajowym. Tu jest mowa o prokuratorze krajowym, o jednym prokuratorze generalnym i jednym z jego zastępców.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Przepraszam najmocniej. To moje jakieś niedysponowanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Myślę, że jest zgoda, aby zapisać „zastępca" i to obojętnie który. To „osobiście" też. Podzielam zasadność uwagi pani mecenas. Myślę, że ministerstwo też nie ma uwag. Zmieniamy „osobiście prokurator generalny" na „prokurator generalny lub zastępca". To chyba załatwia sprawę. Nie jest potrzebne to dookreślenie. Wobec tego, że była wokół tego artykułu dyskusja, to żeby nie było wątpliwości po korektach, które wskazało Biuro Legislacyjne, poddaję art. 5 pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem? Dziękuję. Kto jest przeciw? Przepraszam. Kto jest za? Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za głosowało 9 posłów. Nikt nie był przeciw i 1 osoba wstrzymała się. W głosowaniu wzięło udział 10 posłów.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, proszę o stwierdzenie kworum.

Głos z sali:

Pan nie głosował.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Proszę o stwierdzenie kworum. Ile wynosi kworum?

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

11 osób.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

W takim razie proszę o stwierdzenie kworum.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

To, że pan nie głosował…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jest 11 posłów na sali, więc jest kworum.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Jeżeli głosowało 9 posłów…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Poproszę sekretarza Komisji o przeliczenie członków Komisji. Ilu jest? Dobrze. Jest 11 członków. Zatem Komisja dysponuje niezbędnym kworum. Prawem posła jest być obecnym na posiedzeniu Komisji i nie głosować. Co innego oceniać to z punktu etycznego. Jest to inna sprawa. Póki co istnieje kworum.

Stwierdzam, że art. 5 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 6. Czy są uwagi do art. 6? Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Łukasz Nykiel:

Po pierwsze, do art. 6 mamy uwagę o charakterze formalnym, nie tylko do art. 6, ale również 7 i 8, aby przenieść te artykuły przed art. 5, który dotyczy zmian w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym. Ta ustawa została uchwalona w dniu 22 lipca 2016 r. Natomiast ustawa – Prawo o prokuraturze i Przepisy wprowadzające prawo o prokuraturze oraz ustawa o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta to jest ustawa z 10 czerwca, czyli uchwalona wcześniej niż ustawa o Trybunale Konstytucyjnym. Prosilibyśmy o upoważnienie Biura Legislacyjnego do korekty i przesunięcia w górę ustaw, o których mówiłem, aby został zachowany porządek chronologiczny.

Jeżeli chodzi o uwagi do ustawy – Prawo o prokuraturze w art. 6, to do zmiany nr 1 nie ma uwag. Do zmiany nr 2 mamy uwagę. Zgodnie z art. 104 § 3 Prawa o prokuraturze oświadczenia majątkowe składane są naczelnikom oddziałowych komisji lustracyjnych. Teraz jest następujące pytanie. Dodawany § 7a mówi o tym, który z podmiotów udostępnia jawne informacje zawarte w oświadczeniach w Biuletynie Informacji Publicznej. Jest wskazany tutaj prokurator generalny, właściwy prokurator regionalny lub okręgowy lub naczelnik oddziałowego biura lustracyjnego. Są to też podmioty, które są uprawnione do odebrania tego oświadczenia. Wskazujemy, że w art. 104 § 3 podmiotem uprawnionym do odebrania oświadczenia w określonym zakresie jest naczelnik lub naczelnicy oddziałowych komisji lustracyjnych. To nie znalazło odzwierciedlenia w § 7a. Pytanie jest następujące, czy intencją rządu jest, aby w tym przypadku, kiedy mamy oświadczenia składane naczelnikom oddziałowych komisji lustracyjnych te informacje udostępniał w BIP prokurator generalny lub inny podmiot, czy też jest to przeoczenie i należałoby uzupełnić przepis § 7a. Podam redakcję proponowaną przez Biuro Legislacyjne. Redakcja byłaby taka, aby jawne informacje zawarte w oświadczeniach majątkowych prokurator generalny, właściwy prokurator regionalny lub okręgowy, naczelnik oddziałowej komisji lub naczelnik oddziałowego biura lustracyjnego i dalej, jak jest w przedłożeniu. Jest to dopełnienie wyliczenia o naczelnika. Rozumiem, że jest zgoda rządu.

Jeśli chodzi o zmianę nr 3, to tutaj nie ma uwag. Natomiast, jeżeli chodzi o poprawkę, bo rozumiem, że ona będzie zgłoszona, to jeśli można, panie przewodniczący, chcemy wypowiedzieć się, że naszym zdaniem poprawka i zastrzeżenie, które składamy może budzić wątpliwości, czy nie wykracza poza zakres przedłożenia, gdyż jest to zmiana art. 15, który dotyczy podmiotu uprawnionego do powoływania i odwoływania z pełnienia funkcji w komórkach organizacyjnych właściwych w sprawach wojskowych i nie tylko. Cały art. 15 dotyczy nie tylko spraw wojskowych. Przedłożenie w zakresie prawa o prokuraturze, mówię o przedłożeniu z druku nr 851, dotyczy oświadczeń majątkowych oraz postępowań dyscyplinarnych. Jest to pewne zastrzeżenie i wątpliwość biura. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, ministerstwo.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Już zaczęliśmy omawiać poprawkę, ale rzeczywiście sugerowalibyśmy dodanie pkt 1a, że w prokuraturze krajowej, która jest organizacją na samym szczycie prokuratorskiej obsady stanowisk związanych z kwestiami wojskowymi i w sprawach wojskowych spra-

wuje prokurator krajowy. Obecnie dodatkowo jest kompetencja zastępcy prokuratora generalnego ds. wojskowych. Chcemy stworzyć jasny i czytelny system odpowiedzialności dyscyplinarnej. Jak państwo wiecie, prokurator krajowy jest przełożonym dyscyplinarnym, więc jest to jakoś powiązane funkcjonalnie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? Rozumiem, że jest sugestia, żeby w art. 6 dodać pkt 1a w brzmieniu, że art. 15 § 4 otrzymuje nowe brzmienie. Dziękuję bardzo. Przejmuję tę poprawkę i ogłaszam pięć minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wznawiam posiedzenie po przerwie. Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem art. 6. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 6? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Za przyjęciem art. 6 głosowało 11 posłów. Nikt nie był przeciw i nikt się nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu wzięło udział 11 posłów.

Stwierdzam, że art. 6 został przyjęty. Bardzo proszę panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, w kwestii formalnej. Przed ogłoszeniem przerwy pan przewodniczący przejął poprawkę do art. 6 polegającą na dodaniu pkt 1a, natomiast po przerwie przeszedł do głosowania całego art. 6. Rozumiem, że należy uznać, że jest to przyjęcie art. 6 wraz z poprawką ?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak myślałem, ale rzeczywiście wątpliwości pana mecenasa skłaniają mnie do tego, aby przegłosować poprawkę do art. 6. W związku z tym poddaję pod głosowanie poprawkę do art. 6. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu?

Za poprawką głosowało 10 posłów. Nikt nie był przeciw i 1 poseł wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 11 posłów.

Stwierdzam, że poprawka do art. 6 została przyjęta.

Panie mecenasie, mam teraz powtórzyć głosowanie?

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeżeli nie ma sprzeciwu, to nie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeżeli nie ma sprzeciwu, to stwierdzam, że art. 6 wraz z przyjętą poprawką został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 7. Czy są uwagi do art. 7? Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o art. 7, to Biuro Legislacyjne ma wątpliwości, co do tego artykułu. Chcielibyśmy zwrócić uwagę, iż w art. 7 nowelizujemy przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o prokuraturze. Jest to konkretnie art. 64, który jest przepisem przejściowym. Co do zasady, nowelizacja przepisów przejściowych jest możliwa tylko pod pewnymi warunkami, w takich sytuacjach, kiedy dany przepis przejściowy jeszcze nie wyekspirował. Tu pytanie do strony rządowej o art. 64 § 4, bo tylko do tego przepisu możemy się odwoływać, a w kolejnej zmianie dodajemy § 7. Tutaj nie mamy odniesienia, bo przepis w tym zakresie nie obowiązuje. Jak rozumiem rząd uważa, że ten przepis nie wyekspirował i jest możliwość nowelizowania § 4.

Jeżeli chodzi o zmianę nr 2 w art. 7, to jest propozycja dodania § 7 o treści: „Akta postępowań dyscyplinarnych prawomocnie zakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy, o której mowa w art. 1, podlegają udostępnieniu na zasadach określonych w tej ustawie”. Tu mamy wątpliwości trochę innej natury, można powiedzieć, że konstytucyjnej. Proszę zwrócić uwagę, że w zmianie nr 3 w art. 6, gdzie nowelizujemy Prawo o prokuraturze został dodany do art. 148 § 5, który mówi o tym, że akta prawomocnie

zakończonych postępowań dyscyplinarnych podlegają udostępnieniu na zasadach określonych w ustawie o dostępie do informacji publicznej. Niejako konsekwencją tego jest dodanie w art. 64 przepisu przejściowego § 7 mówiącego, że akta postępowań dyscyplinarnych prawomocnie zakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy, o której mowa w art. 1. Ustawa, o której mowa w art. 1, to ustawa – Prawo o prokuraturze. Z dniem wejścia w życie naszej nowelizacji, czyli powiedzmy, że pod koniec 2016 r. odwołujemy się do sytuacji, które miały miejsce przed dniem wejścia w życie ustawy – Prawo o prokuraturze. Jeżeli pamięć mnie nie myli, jest to 4 marca 2016 r. Wydaje się, że mamy tutaj do czynienia z retroaktywnym działaniem prawa. Pytanie jest następujące, czy to retroaktywne działanie prawa jest konstytucyjnie uzasadnione? Rozumiem, że nie ma potrzeby wskazywania, kiedy retroaktywne działanie prawa jest uzasadnione. Wynika to również z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego.

Co do redakcji mamy jedną uwagę w art. 64 § 4, żeby po wyrazach „pracowników powszechnych jednostek" dodać sformułowanie „organizacyjnych prokuratury". Jest to pewne doprecyzowanie i ujednolicenie. Jeśli chodzi o zmianę nr 2, to mamy wątpliwość. Natomiast, nie mamy uwag legislacyjnych, redakcyjnych do zmiany nr 2 w art. 7.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ministerstwo chciałoby odnieść się do uwag?

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Tak. Naszym zdaniem nie jest to działanie prawa wstecz. Określamy skutki i zasady udostępniania na przyszłość. Wyobraźmy sobie sytuację, że akta, przepraszam za przykład, komunistycznej bezpieki, które miały być wiecznie tajne nie moglibyśmy odtajnić tylko dlatego, że stosujemy zasady wstecz w stosunku do akt. Do akt stosuje się takie zasady, jakie są.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Przepraszam. Jeszcze było pytanie o § 4. Postępowania cały czas się toczą, więc przepis jest cały czas potrzebny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Oczywiście uzupełnienie poprzez dodanie wyrazu „organizacyjnych" jest zasadne. Dziękuję bardzo. Nikt nie zgłasza poprawek. Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem art. 7 wraz z korektą językową. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 7? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Za przyjęciem art. 7 głosowało 10 posłów. Nikt nie był przeciw i 1 poseł wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 11 posłów.

Stwierdzam, że art. 7 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 8. Czy są uwagi do art. 8? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeżeli chodzi o uwagi do art. 8, to mamy uwagę o charakterze redakcyjnym do zmiany nr 2 do ust. 1a. Wydaje się nam, że prawidłowa redakcja na końcu ust. 1a powinna być, że uchyla zaskarżony wyrok. Prosilibyśmy o potwierdzenie tego ze strony ministerstwa.

Co do zmiany nr 1, to korekta ust. 1 polega na tym, iż nie będzie możliwe wniesienie zażalenia, o którym mowa w art. 344a § 3. Poza tym nie zgłaszamy innych uwag. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że do art. 8 nie ma poprawek w tym zestawieniu? Nie ma. Uważam, że jest on kompletnie niepotrzebny i jak mówili przedstawiciele Sądu Najwyższego jest wysoce szkodliwy. Powinien być przynajmniej w jakiś sposób zabezpieczony. Ile razy prokurator może składać taki wniosek o cofnięcie? Do skutku? To nie wynika z tego. Jest powiedziane, że po pierwszej instancji, czyli jak wrócą, to on znowu będzie

mógł i tak do skutku. To jest mówienie o usprawnianiu władzy sądowniczej? Przecież to jest absurdalne. Nie wiem, jaka jest wasza intencja, ale raczej taka, że chcecie, aby prokuratorzy w pewien sposób wywierali presję na sąd. Prokuratorzy będą mogli mówić do sądu: „będę chciał, żeby sąd zwrócił mi akta". Bardzo ważnym elementem było to, o czym mówili panowie z Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego, żeby zwrócić na to uwagę. To sąd jest gospodarzem postępowania po przekazaniu aktu oskarżenia. To jest ważne i warto się nad tym zastanowić. Albo przynajmniej powiedzcie mi, że to nie jest prawdą według was, że sędzia ma realizować dyspozycje strony w procesie. Dlaczego? W momencie, kiedy akt oskarżenia jest przekazany do sądu, to prokurator traci nad tym panowanie i to sąd podejmuje decyzje. Okazuje się, że nie do końca, ponieważ to jedna ze stron ma uprzywilejowaną sytuację. Jak nie podoba jej się wyrok, to może powiedzieć: „oddajcie, a my to uzupełnimy i jeszcze coś tam dopiszemy". Jest to w momencie, kiedy druga strona przedstawiła linię obrony i swoje argumenty, a prokurator mówi: „to my będziemy jeszcze coś na was szukać i jeszcze coś znajdziemy". To jest naruszenie prawa do obrony. W momencie, kiedy obrona przedstawia wszystkie argumenty, prokurator ma dodatkowy wist, aby cofnąć i uzupełnić akta oskarżenia. Dlatego uważam, że cały artykuł jest szkodliwy i składam wniosek o jego wykreślenie. Uważam, że artykuł nie powinien się znaleźć w systemie prawnym. Jest szkodliwy z powodów, o których powiedziałem i nie będę tego rozwijał, szanując to, że wszyscy jesteście państwo zmęczeni, ponieważ Komisja pracuje od godziny 10, bez jakiejś większej przerwy. Także bardzo proszę o przegłosowanie wykreślenia art. 8 z projektu ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przedstawiciel helsińskiej fundacji, proszę bardzo.

Prawnik w HFPC Tomasz Wolny:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, HFPC krytycznie odnosi się do tego artykułu. Naszym zdaniem przesłanki, które są wpisane w propozycji są szerokie. Decyzja o tym, aby nie przekazywać sprawy ponownie do pierwszej instancji będzie bardzo trudna do podjęcia dla sądu. Praktycznie za każdym razem, kiedy prokurator złoży taki wniosek, sądowi będzie bardzo trudno wykazać, że jest inaczej. Dlatego też uważamy, że propozycja idzie w poprzek zasad procesowych, równouprawnienia stron, samodzielności jurysdykcyjnej sądu. Bardzo prosimy, żeby nie uchwalać tego przepisu. Mamy też wątpliwości dotyczące zakresu temporalnego tego przepisu. Prosiłbym o wyjaśnienie tego ze strony ministerstwa. Naszym zdaniem ten przepis będzie stosowany do wszystkich postępowań, które nie były *stricte* kontradyktoryjne. Czy tak jest? O to bardzo prosiłbym ministerstwo. Chciałbym zapytać o to, czy ten przepis będzie mógł być stosowany do postępowań, które rozpoczęto po 5 sierpnia? Moim zdaniem, jest to dość nieprecyzyjne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuje bardzo. Proszę bardzo, pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Proszę o zagłosowanie za wycofaniem tego przepisu. Jest to po prostu niedobry przepis, a wycofując go budujemy pewien autorytet. Tak, to jest bardzo niedobry przepis.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Został złożony wniosek o skreślenie art. 8. Poddaję ten wniosek pod głosowane. Kto z pań i panów posłów jest za skreśleniem art. 8, o co wnosił pan poseł Kropiwnicki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyniku.

Za poprawką głosował 1 poseł. Przeciw było 12 i nikt nie wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 13 posłów.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, chciałem złożyć do protokołu, że pomyliłem się i przez pomyłkę zagłosowałem przeciw.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zdarza się. Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem art. 8.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Proszę o to, aby był to wniosek mniejszości, czyli wniosek, który zgłosiłem o wykreślenie art. 8. To nie ma znaczenia, jak głosowałem. Zgłosiłem go.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. Nie mam nic przeciwko temu. Jeżeli ze względów formalnych jest to dopuszczalne, to nie mam nic przeciwko temu. Teraz pan poseł będzie miał okazję się zrehabilitować. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 8? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Za głosowało 11 posłów. Przeciw było 2 i nikt nie wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 13 posłów.

Stwierdzam, że art. 8 został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 9. Czy są uwagi do art. 9? Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, w kwestii formalnej, jeżeli chodzi o art. 8. Rozumiem, że zostało to przyjęte z naszą uwagą redakcyjną: „uchyla zaskarżony wyrok"?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jest to językowe i oczywiste.

Legislator Łukasz Nykiel:

Dziękuję bardzo. Jeżeli chodzi o art. 9, to mielibyśmy jedną uwagę w powiązaniu z art. 7. Wcześniej jeszcze proponowalibyśmy, żeby art.: 10, 11 i 12 zostały przeniesione przed art. 9. Zarówno art. 9, jak i te artykuły, o których mówiłem są przepisami przejściowymi. Natomiast, od art. 10 do 12 są to przepisy przejściowe do ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, która chronologicznie w ustawie nowelizującej jest przed art. 6, czyli Prawem o prokuraturze. Jest to uwaga formalna. Prosimy o upoważnienie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czyli art. 10, 11 i 12 przed…

Legislator Łukasz Nykiel:

Przed art. 9. Roboczo będzie to: 8a, 8b i 8c. Oczywiście, przygotowując sprawozdanie naniesiemy odpowiednią numerację.

Jeżeli chodzi o art. 9, to mamy pytanie do strony rządowej. Jest to przepis, który umożliwia stosowanie art. 148 § 5 ustawy – Prawo o prokuraturze do udostępniania akt postępowań dyscyplinarnych prawomocnie zakończonych w okresie od dnia wejścia w życie ustawy zmienianej w art. 6 do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, czyli obejmuje ten okres pomiędzy 4 marca, a datą wejścia w życie niniejszej ustawy. Czy Ministerstwo Sprawiedliwości nie widzi konieczności dodania analogicznego przepisu w kontekście art. 64 § 7: „przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o prokuraturze"? Prosiłbym ewentualnie o wypowiedź. Art. 64 § 7 mówi o udostępnianiu na zasadach określanych w ustawie akt postępowań dyscyplinarnych prawomocnie zakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy. Ten przepis niejako odwołuje się do art. 148 § 5. Teraz pytanie jest następujące. Czy Ministerstwo Sprawiedliwości widzi konieczność dodania analogicznej regulacji przejściowej jak w art. 9? Można byłoby tę regulację oznaczyć jako art. 9a na roboczo, który odwoływałby się do art. 64 § 7.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jako odrębna jednostka redakcyjna?

Legislator Łukasz Nykiel:

Tak, panie przewodniczący. Ewentualnie z koleżanką zastanawiamy się nad propozycją, aby art. 9 rozbić na dwa ustępy. W ust. 1 byłaby regulacja dotycząca Prawa o prokuraturze, czyli to, co jest w druku. Dodany ust. 2 dotyczyłby art. 64 § 7. Spróbuję odczytać treść i prosiłbym Ministerstwo Sprawiedliwości o akceptację, że przepis art. 64 § 7

ustawy zmienianej w art. 7 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą stosuje się również do udostępniania akt postępowań dyscyplinarnych prawomocnie zakończonych w okresie od dnia wejścia w życie ustawy zmienianej, chyba w art. 7 do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Wydaje się nam, że taka redakcja byłaby prawidłowa. Możemy też z Ministerstwem Sprawiedliwości wypracować taką poprawkę na późniejszym etapie. Prosimy o wypowiedź ministerstwo. Jest to *ad hoc* nasza uwaga.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie ministrze, proszę odnieść się do tej sugestii.

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Jest zgoda. Nie mamy uwag co do tego i możemy teraz sformułować taką poprawkę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

A co do przesunięcia art. 10, 11 i 12 przed art. 9? Dobrze. Też nie ma zastrzeżeń. Jest zgoda, żeby dokonać takiego przesunięcia. Jeżeli chodzi o art. 9, to jest również zgoda co do sugestii Biura Legislacyjnego. Przejmuję to jako poprawkę własną, żeby art. 9 rozbić na dwa ustępy w wersji zaproponowanej przez Biuro Legislacyjne.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zmierzającej do rozbicia art. 9 na dwa ustępy? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Za przyjęciem poprawki głosowało 11 posłów. Nikt nie był przeciw i 1 poseł wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 12 posłów.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do głosowania nad art. 9 wraz z przyjętą poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 9 wraz z przyjętą poprawką? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Za przyjęciem głosowało 11 posłów. Nikt nie był przeciw i 1 poseł wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 12 posłów.

Stwierdzam, że art. 9 został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 10. Czy są uwagi do art. 10? Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Łukasz Nykiel:

Mamy uwagi o charakterze legislacyjnym do art. 10. Odczytam proponowaną treść: „Do czynów przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepis art. 108 § 1 i 2 ustawy zmienianej w art. 2 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, chyba że termin przedawnienia już upłynął”. Zmiana polega na doprecyzowaniu przepisów, które mówią o przedawnieniu karalności przewinień dyscyplinarnych. Są to art. 108 § 1 i 2. Prosilibyśmy o potwierdzenie, że chodzi o art. 108 § 1 i 2. Sama zmiana ma charakter wyłącznie legislacyjny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Co na to Ministerstwo Sprawiedliwości?

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Chodzi o te czyny w art. 108 § 1 i 2.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jest akceptacja dla propozycji Biura Legislacyjnego?

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Poddaję pod głosowanie przyjęcie art. 10 wraz z poprawką, którą sugeruje Biuro Legislacyjne. Rozumiem, że mam przejąć poprawkę. Czy może jest to poprawka natury legislacyjnej? Rozumiem, że nie trzeba. Dobrze. Głosujemy za przyjęciem art. 10 wraz ze zmianą zasugerowaną przez Biuro Legislacyjne. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 10? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Mam pytanie do Biura Legislacyjnego, bo była zgłoszona poprawka, a jest przecież przyjęta poprawka do ustawy o sądach wojskowych. Rozumiem, że nie będzie się to kłócić. Stosuje się art. 108 i przepis w państwa brzmieniu będzie miał zastosowanie do sądów wojskowych. Tak?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, prosilibyśmy właśnie o wypowiedź Ministerstwo Sprawiedliwości, czy przy takim zawężeniu do art. 108 § 1 i 2 ustawy zmienianej w art. 2 nie będzie się to kłóciło z dodawanym art. 1b, bo tak *prima facie* wydaje się, że może się kłócić. Uwaga dotyczyła tylko sytuacji i zmiany przy założeniu, że projekt z druku obejmuje jedynie Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, w związku z tym poddaję pod głosowanie art. 10 w brzmieniu, jak wynika to z druku. Sugestia, jakkolwiek słuszna, może kolidować z wcześniejszym rozwiązaniem. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, to pytanie do pana dyrektora. My w zakresie Prawa o ustroju sądów wojskowych nie zmieniamy poprawką przepisów dotyczących postępowania dyscyplinarnego. Zmieniamy jedynie przepisy dotyczące oświadczeń o stanie majątkowym. Teraz pytanie jest, czy w związku z wprowadzeniem poprawki do ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych w ogóle zajdzie sytuacja intertemporalna w zakresie postępowań dyscyplinarnych? Jeżeli nie zmieniamy przepisów dotyczących postępowań dyscyplinarnych sędziów sądów wojskowych, to w ogóle nie ma potrzeby formułowania przepisu przejściowego. Zmieniamy przepisy dotyczące postępowań dyscyplinarnych w zakresie sędziów sądów powszechnych, więc tutaj regulacja jest absolutnie konieczna. Jest to pytanie jakby legislacyjne. Powiem tak. Jeżeli miałoby to wywoływać jakiekolwiek wątpliwości, to wycofamy się z tej uwagi i proponowalibyśmy przyjęcie art. 10 z druku.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Myślę, żeby w tej chwili przyjąć art. 10 w brzmieniu nadanym mu w druku. Jeżeli zajedzie konieczność dokonania zmiany, to zgłosimy to w drugim czytaniu. Dziękuję bardzo Biuru Legislacyjnemu za zasugerowanie tej kwestii. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 10 w wersji takiej, jak w druku? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Za przyjęciem art. 10 głosowało 11 posłów. Nikt nie był przeciw i 1 poseł wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 12 posłów.

Stwierdzam, że art. 10 został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 11. Czy są uwagi do art. 11? Nikt nie zgłasza uwag.

Stwierdzam, że art. 11 został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 12. Czy są uwagi do art. 12? Nikt nie zgłasza uwag.

Art. 12 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 13? Bardzo proszę panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Jest tu jedna poprawka dotycząca art. 8. Zgodnie z zasadami techniki prawodawczej trzeba określić sposób postępowania z tymi zażaleniami, które były wcześniej możliwe na podstawie tego przepisu, który jest wymieniony w art. 8. Proponujemy, żeby pozostawić to bez rozpoznania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem, że chodzi o dodanie ust. 2 do art. 13. Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeżeli chodzi o art. 13, to mamy uwagi o charakterze redakcyjnym do ust. 1 po wprowadzeniu poprawki, czyli to, co jest w druku, żeby brzmienie było następujące: „do postępowań wszczętych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepis art. 5 ustawy zmienianej w art. 8 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą". Poprawki mają charakter wyłącznie redakcyjny.

Jeżeli chodzi o poprawkę zgłoszoną przez panów przewodniczących, to mamy jedną prośbę o korektę do ostatniego zdania ust. 2. Mowa jest o tym, że przepisów art. 429 § 2 oraz art. 430 § 2 Kodeks postępowania karnego nie stosuje się". Proponowalibyśmy, jak wskazują zasady techniki prawodawczej powołanie pełnej nazwy ustawy z dnia, bodajże, 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego. Tak powinno powoływać się ustawy. To tyle, jeżeli chodzi o uwagi do poprawki i art. 13 z druku.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Czy do ust. 1 ministerstwo akceptuje sugestię Biura Legislacyjnego? Dobrze. Myślę, że jest to zmiana natury legislacyjnej. Nie ma potrzeby głosowania. Jeżeli chodzi o ust. 2, to mamy doprecyzowanie, jeśli chodzi o ustawę i też jest pełna akceptacja. Przystępujemy zatem do głosowania zmierzającego do wprowadzenia poprawki do art. 13 poprzez uznanie dotychczasowej treści jako ust 1, a poprawka, o której była przed chwilą mowa jako ust. 2. Kto z pań i panów posłów jest za poprawką do art. 13? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Za przyjęciem art. 13 głosowało 11 posłów. Nikt nie był przeciw i 1 poseł wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 12 posłów.

Stwierdzam, że art. 13 został przyjęty.

Przechodzimy do ostatniego artykułu, czyli do art. 14. Czy są uwagi do art. 14?

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Jeszcze są do art. 13. Jest poprawka nr 6.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Widzę, że jest poprawka do art. 13a.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Panie przewodniczący, proponujemy dodanie art. 13a, czyli zmiany ustawy o zmianie k.p.k., w której wprowadzono art. 351 i powiązany z nim art. 40a. Tam jest konieczność wprowadzenia systemu informatycznego pozwalającego na losowanie. Mamy sygnały z sądów, że musimy przeprowadzić odpowiednie szkolenia. To wymaga trochę więcej czasu, czyli 6 miesięcy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy są uwagi do tej poprawki? Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, mamy trzy uwagi do tej poprawki. Pierwsza uwaga jest formalna i prosimy o upoważnienie Biura Legislacyjnego do naniesienia odpowiednich korekt w sprawozdaniu Komisji. Proponowana jest nowelizacja ustawy z 11 marca 2016 r. Mówiąc kolokwialnie trzeba ją ustawić w chronologii. To na pewno nie będzie art. 13a. Tylko jest przepis zmieniający i musi być na pewno przed art. 9. Tu prosilibyśmy o upoważnienie Biura Legislacyjnego do naniesienia korekt.

Dwie pozostałe uwagi. To musi wybrzmieć, bo jest to nasza rola na posiedzeniach Komisji. Tego rodzaju poprawka na tym etapie prac legislacyjnych w Sejmie budzi wątpliwości, jeżeli chodzi o wykroczenie poza zakres przedłożenia. Jest też ominięcie zasady trzech czytań.

Trzecia uwaga dotyczy wątpliwości co do zgodności z zasadami techniki prawodawczej. Chodzi o § 91 ust. 3. Jest brak konsekwencji, którą naszym zdaniem powinniśmy nanieść w tej poprawce. § 91 ust. 3 mówi, iż nowelizacja przepisów zmieniających, o której mowa w ust. 2, to jest nowelizacja przepisów w okresie *vacatio legis*, wprowadza się w życie z dniem wejścia w życie tych przepisów zmieniających. Chcielibyśmy zwrócić uwagę, gdyby nie ta poprawka, to te przepisy weszłyby w życie 1 stycznia 2017 r.

Naszym zdaniem konsekwencją konieczną w tej poprawce jest zmiana art. 14 naszej ustawy poprzez wyłączenie czternastodniowego wejścia w życie tego właśnie art. 13a, który powinien wchodzić w życie z dniem 1 stycznia 2017 r. To tyle.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Nie możemy się zgodzić co do ostatniej uwagi. Z tego typu rozwiązaniem mieliśmy do czynienia w poprzedniej kadencji. Podobne rozwiązanie miało już miejsce. Jest chociażby nowelizacja Kodeksu postępowania karnego i Kodeksu karnego, tzw. lutowa do ustawy, która została uchwalona 23 września 2013 r. Praktyka zna takie rozwiązania. To po pierwsze. Po drugie, jeżeli chodzi o pozostałe uwagi pana mecenasa, to odniesie się do tego pan dyrektor.

Dyrektor departamentu MS Tomasz Darkowski:

Wskazujemy na precedensy. Pamiętam jeden z wniosków Biura Legislacyjnego. Oczywiście nie w tym przypadku, kiedy do przepisów związanych z działaniem systemu, które miałyby bardzo poważne znaczenie dla całego wymiaru sprawiedliwości stosowano ten tryb i dodawano przepis zmieniający, pozwalający na wydłużenie *vacatio legis*. Jest zmiana dotycząca ksiąg wieczystych w poprzedniej kadencji. W tej kadencji są to notariusze. Jest to powiązane z funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości i jest to powiązane z przejrzystością wymiaru sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, ostatnie zdanie. Jak rozumiem, Ministerstwo Sprawiedliwości nie podziela również uwag Biura Legislacyjnego co do relacji poprawki z § 91 ust. 3 zasad techniki prawodawczej, znowelizowanych i obowiązujących w brzmieniu po 1 marca 2016 r.? Brzmienie jest, że nowelizacje przepisów wprowadza się w życie z dniem wejścia w życie tych przepisów zmieniających. Natomiast, propozycja w poprawce jest taka, że te przepisy wejdą w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Jeżeli państwo tak uważacie w tym zakresie, to nie ma przeszkód, żeby to weszło w życie od 1 stycznia, kiedy tamte przepisy powinny zaistnieć, a z przyczyn obiektywnych nie mogą.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, to wymagałoby wniesienia dodatkowej poprawki, bądź naniesienia konsekwencji. Widzę w zestawie poprawek, które otrzymało Biuro Legislacyjne, że jest propozycja zmiany art. 14 w taki sposób, że ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od daty jej ogłoszenia z wyjątkiem art. 8 i art. 13 ust. 2, które wchodzą w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia. W związku z tym, proponujemy modyfikację tego przepisu o wejściu w życie w taki sposób, że ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem i tutaj dwukropek: pkt 1 – art. 8 i 13 ust. 2, które wchodzą w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia. Natomiast, w pkt 2 – art. 13a, tak go nazwijmy, bo będzie on miał inną numerację, wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2017 r. Jeżeli byłaby zgoda ministerstwa i akceptacja pana przewodniczącego, który będzie przejmował obie poprawki, to prosilibyśmy, aby upoważnić Biuro Legislacyjne do naniesienia poprawek w tym duchu w sprawozdaniu Komisji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jest zgoda?

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Tak, jest zgoda.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przejmuję tę poprawkę w wersji zaproponowanej przez Biuro Legislacyjne. Poddaję poprawkę pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki do art. 14? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Za przyjęciem poprawki głosowało 10 posłów, przeciw był 1 poseł i nikt nie wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 11 posłów.

Stwierdzam, że poprawka do art. 14 została przyjęta.

Bardzo proszę panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, rozumiem, że poprawka dotycząca art. 14 w tym brzmieniu, które odczytałem została przyjęta. Natomiast formalnie powinniśmy jeszcze przegłosować poprawkę dodającą art. 13a, czyli to, co jest oznaczone jako poprawka nr 6 w tym zestawieniu. Formalnie to jeszcze nie nastąpiło.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Poddaję to pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Za przyjęciem poprawki było 10 posłów. Nikt nie był przeciw i 1 poseł wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 11 posłów.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Mamy jeszcze potrzebę przegłosowania art. 14 wraz z przyjętą poprawką. To zaabsorbowało. Dobrze. Dziękuję bardzo Biuru Legislacyjnemu.

Przystępujemy do głosowania nad całością ustawy wraz z przyjętymi poprawkami. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem całości ustawy? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Proszę się zatrzymać na chwilę. Proszę o wyniki.

Za przyjęciem ustawy głosowało 10 posłów. Przeciw był 1 i nikt nie wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 11 posłów.

Stwierdzam, że projekt ustawy został przyjęty.

Pozostaje nam jeszcze wybór posła sprawozdawcy. Proponuję, aby posłem sprawozdawcą był pan poseł Andrzej Matusiewicz. Czy pan przewodniczący wyraża zgodę? Dobrze, wyraża zgodę. Czy są inne kandydatury? Nikt inny nie zgłasza kandydatury.

Stwierdzam, że Komisja zaakceptowała kandydaturę pana posła Andrzeja Matusiewicza jako posła sprawozdawcę.

Dziękuję bardzo. Wobec wyczerpania porządku dziennego zamykam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Dziękuję za udział w posiedzeniu.